Nr. 116. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Środa 24 Maja 1922. Rok XLI

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	7920 Mk	3960 Mk	1980 Mk	660 Mk
z odnoszeniem do domu	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W innych państwach	12000 „	6000 „	3000 „	1000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 30 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopcas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska. ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 120, B. Buchweitz, Fredry 4, T. Pietraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 13, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksemburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkop. agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski, Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra", Wollzeile 12, „Inges", Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Kranzenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 20 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się według umowy.

Nowo otwarty

Pierwszorzędny zakład krawiecki ubiorów męskich i wojskowych

FR. MECHAROWSKIEGO i J. AKSAKA

Kraków — ulica Sławkowska 25

poleca P. T. Publiczności swoje pracownie, prowadzone pod kierunkiem pierwszorzędnych sił, oraz wybór wszelkich jaknajlepszych materjałów angielskich i krajowych po cenach bardzo umiarkowanych. — Powierzone zamówienia wykonuje się z materjałów własnych, jak również dostarczonych, według najnowszych żurnali, a zadowalająco najwybredniejsze wymagania P. T. Klienteli.

Wykonanie solidne i zawsze punktualne.

2774

Minister Skirmunt w Wiedniu

Wiedeń, 22 maja (PAT). Minister spraw zagranicznych Skirmunt przyjechał dziś do Wiednia o godz. 8.20 rano, w towarzystwie sekretarzy pp. **Skowrońskiego i Tadeusza Romera.** Na dworcu południowym powitał ministra Skirmunta imieniem prezydenta republiki austrjackiej **Hainischa,** szef prezydjalny Klastersky, **imieniem kanclerza Schobera** radca ministerjalny Dufen, dalej przybyli osobiście na powitanie ministra Skirmunta austrjacki minister spraw zagranicznych **Hennet,** poseł polski w Wiedniu **Lasocki** wraz z personalem poselstwa polskiego, nadto posłowie polscy **Piltz, Okęcki i Szembek.** Po powitaniu na dworcu kolejowym udał się minister Skirmunt do hotelu Imperial, gdzie zamieszkał.

Przed południem odbyło się w poselstwie polskiem przedstawienie ministrowi urzędników poselstwa polskiego w Wiedniu, przedstawicieli władz polskich w Wiedniu, między innymi delegata ministerstwa kolei żelaznych radcy ministerjalnego Karlińskiego, przedstawiciela Krajowej Kasy Pożyczkowej Taborskiego, przedstawiciela Polskiej Agencji Telegraficznej Franciszka Czakiego. Następnie przedstawiono ministrowi delegacje stowarzyszeń polskich w Wiedniu.

W południe dał austrjacki minister spraw zagranicznych Hennet **śniadanie na cześć ministra Skirmunta,** w którem wzięli udział pos. Lasocki, członkowie poselstwa oraz przedstawiciele władz austrjackich.

Wieczorem dał hr. Lasocki obiad, na którym byli obecni Hennet, a nadto b. min. Biliński i Twardowski.

Program dnia jutrzejszego jest następujący: Przed południem konferencja posłów polskich z ministrem spraw zagranicznych Skirmuntem o godz. 1i pół śniadanie u prezydenta Hainischa, o godz. 5 popołudniu w hotelu Imperial przyjęcie dla przedstawicieli prasy, na którem będzie obecny minister Skirmunt. Wieczorem przyjęcie u hrabstwa Lanckorońskich.

ŚNIADANIE W AUSTRJACKIEM MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Wiedeń, 22 maja (PAT). »Staatskorrespondenz« donosi: Na cześć bawiącego w Wiedniu polskiego ministra spraw zagranicznych odbyło się dzisiaj w austrjackiem ministerstwie spraw zagranicznych śniadanie, w którem wzięli udział kanclerz Austrji **dr Schober, Breysky, Hennet i Gruenberger, poseł polski hr. Lasocki** z personalem poselstwa, sekretarz ministra Skirmunta i kilku funkcjonarjuszów austrjackiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Minister Hennet **powitał ministra Skirmunta i podziękował mu za jego odwiedziny, które zapoczątkują nową fazę w istniejących już dobrych stosunkach między obu krajami.** Wymiana zapatrywań, którą wywołają odwiedziny ministra Skirmunta tudzież bliskie rokowania handlowe jeszcze znacznie] **pogłębią dobre stosunki między obu państwami ku ich wzajemnej korzyści, tudzież ku pożytkowi wielkiego dzieła odbudowy Europy.**

Minister Skirmunt podziękował w bardzo serdecznych słowach za przychylne przyjęcie, jakie znalazł w Wiedniu i oświadczył, że **dwa najbardziej na wschód wysunięte centra zachodniej kultury nad Dunajem i nad Wisłą są złączone wielu węzłami wspólnych interesów.** Minister spodziewa się, że zainicjowane rokowania będą ukoronowane dobremi wynikami i sprawią przyjęcie współpracy obu państw. Wkońcu minister Skirmunt wyraził w bardzo serdecznych słowach **życzenia szczęśliwej przyszłości Austrji** w szczególności miasta Wiednia **tej kolebki Mozarta, Beethovena i Schuberta.**

WIZYTY POLITYCZNE.

Wiedeń, 22 maja (PAT). Minister spraw zagranicznych Skirmunt po przyjęciu w poselstwie polskiem udał się wraz z posłem polskim Lasockim do prezydenta Austrji Hainischa, z którym odbył **dłuższą konferencję,** a następnie odwiedził ministra spraw zagranicznych Henneta i kanclerza Schobera. Omawiano sprawy pozostające w związku ze stosunkiem Austrji do Polski, w szczególności sprawę rozpoczęcia rokowań w sprawie traktatu handlowego. W południe odbyło się śniadanie u austrjackiego ministra spraw zagranicznych Henneta, na które przybyli kanclerz Schober, wicekanclerz Brejsky, austrjacki minister handlu Gruenberger oraz szereg przedstawicieli austrjackich władz. Ze strony polskiej obecny był hr. Lasocki i wyżsi urzędnicy poselstwa polskiego. Konferencja posłów polskich, która się miała odbyć dziś popołudniu, odroczona została do wtorku przed południem.

Dziś popołudniu przyjął minister Skirmunt kilku zagranicznych przedstawicieli, między innymi posła czeskiego oraz charge d'affaires duńskiego. Członek austrjackiego zgromadzenia narodowego Mataja wręczył ministrowi zaproszenie dla Polski na konferencję międzyparlamentarną, która się odbędzie z końcem sierpnia w Wiedniu.

PRASA WIEDEŃSKA O MINISTRZE

Wiedeń, 22 maja (AW). Bardzo sympatycznym artykułem wita »Neue Freie Presse« ministra Skirmunta, który — zdaniem powyższego dziennika — **należy do najwybitniejszych dyplomatów Europy, który posiada przymioty prawdziwego męża stanu.** Wśród trudnej sytuacji potrafił minister Skirmunt odegrać w Genui **rolę niepoślednią.**

Podobne artykuły zamieściły »Neues Wiener Tagblatt« i »Neues Wiener Journal«.

SPODZIEWANY PRZYJAZD MIN. SKIRMUNTA DO WARSZAWY.

Warszawa, 23 maja (Tel. wł.) Przyjazd ministra Skirmunta do Warszawy spodziewany jest w **nadchodzący czwartek.** Prawdopodobnie niezwłocznie po przyjeździe złoży minister Skirmunt sprawozdanie przed sejmową komisją spraw zagranicznych.

Min. Skirmunt o konferencji genueńskiej

»Neue Freie Presse« przynosi wywiad swojego korespondenta w Genui z ministrem Skirmuntem, który oświadczył pomiędzy innemi, że konferencja ekspertów w Hadze lepiej się nadaje do obrad nad sprawami Rosji, niż konferencja w Genui, choćby dlatego, że w spokojnej Hadze nie będzie zatrutej atmosfery genueńskiej, która powodowała ciągłe napięcie nerwowe. Mimo to jednakże zdołano uniknąć rozbicia konferencji w Genui.

Na pytanie, jaką rolę odegrała w Genui Polska, odpowiedział Skirmunt: Mieliśmy na oku dwa cele. **Od początku współdziałaliśmy w dojściu do porozumienia między Europą a Rosją,** oraz dążyliśmy do tego, **aby utrzymać ugrupowanie mocarstw, powstałe na podstawie traktatu pokojowego.** Wobec okoliczności, że Polska z jednej strony jest sprzymierzeńcem wielkich mocarstw, z drugiej strony zaś pozostaje w stosunku traktatowym do Rosji, **mogliśmy być pośrednikami.** Ponadto **Polska jest specjalnie interesowana w tem,** aby doszedł do skutku układ między Europą a Rosją. Traktat polsko-rosyjski zawiera mianowicie klauzulę, według której Rosja musi przyznać nam dokładnie tesame korzyści, jakie przyzna innym państwom, z którymi zawrze później traktaty. Traktaty zawarte przez Rosję z innemi państwami **wzmocnią i poprawią w ten sposób traktat polsko-rosyjski.** Z tego powodu mieliśmy specjalny interes w tem, aby doszło do porozumienia między Rosją a innemi państwami.

Na pytanie, jakim jest obecnie stosunek Polski do Rosji, odpowiedział Skirmunt: Od chwili wymiany listów z Cziczerinem można nazwać **nasz stosunek do Rosji zupełnie poprawnym.** Stosunek do małej ententy jest możliwie najlepszy. Łączy nas z małą ententą wspólny interes a mianowicie utrzymanie stosunków, stworzonych przez traktat wersalski i będących dziś w mocy postanowień.

Na ostatek zauważył minister, że Polska **ma dla Węgier** najprzyjaźniejsze uczucia, ale musi stać niewzruszenie na stanowisku traktatu wersalskiego.

Wiedeń, 22 maja (AW). Minister Skirmunt udzielił dzisiaj redaktorowi »Neue Freie Presse« następującego wywiadu: minister Skirmunt oświadczył, **że z góry było do przewidzenia, że pełne powodzenie konferencji genueńskiej było rzeczą niemożliwą.** Program bowiem tej konferencji **był zanadto rozległy a za mało sprecyzowany.** Będąc z zasady optymistą, pragnie minister Skirmunt zawsze w swoich zabiegach **dojść do praktycznego rezultatu** i także w Genui czynił starania, by w obradach **osiągnięto cokolwiek pozytywnego.** Wynikami konferencji minister nie jest rozczarowany. Wspólne obrady przy jednym stole wykazały w każdym razie **pewne korzyści.** Delegacje przyszły do przekonania, że w sprawie rosyjskiej trzeba **pogodzić zapatrywania państw kapitalistycznych z zasadami komunistycznemi.** Zadaniem ministra było działać w tym duchu, **by Europa nie była narażona na wstrząśnienia** i by nie przyszło do zerwania obrad konferencji. Pakt tymczasowy był wprawdzie **niepotrzebny,** ponieważ Polska zawarła z Rosją w Rydze **traktat idący dalej w swoich postanowieniach.** Pakt ten uważać należy za korzystny, ponieważ postanowienia traktatu ryskiego stały się obecnie **ogólnemi.** Program konferencji haskiej **jest zmniejszonym** obejmuje bowiem tylko **trzy punkty konkretne,** a mianowicie odnośnie do długów, kredytów w Rosji i co do uregulowania mienia prywatnego.

Na zapytanie redaktora powyższego dziennika, oświadczył minister Skirmunt, **że doniesienia o oficjalnem przystąpieniu Polski do małej ententy, są nieuzasadnione.** Stosunek dotychczasowy korzystny dla obu stron, tak dla Polski jak i dla małej ententy, **zostaje niezmieniony.**

Sprawozdania pełnomocników w rokowaniach górnośląskich

Warszawa, 23 maja (Tel. wł.) Powrócił tu p. Kaz. Olszowski z Genewy. Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów referował p. Olszowski **układ polsko-niemiecki w sprawie Górnego Śląska.** Nad układem tym przeprowadzona będzie również **dyskusja w komisji dla spraw zagranicznych** po wysłuchaniu referenta p. Olszowskiego. Ratyfikacja układu przez plenum Sejmu nastąpić ma **w środę.**

Berlin, 22 maja (PAT). Pełnomocnik rządu niemieckiego do rokowań polsko-niemieckich w Genewie minister Schiffer wygłosił w komisji spraw zagranicznych sprawozdanie o przebiegu i wyniku rokowań z przedstawicielami rządu polskiego. Umowa zawarta z delegacją polską prawdopodobnie we czwartek można święta rozpatrywaną będzie w komisji spraw zagranicznych.

NIEMCY WYSPRZEDAJĄ DOMY W KATOWICACH.

Katowice, 22 maja (PAT). »Kattowitzer Zeitung« donosi, że od chwili ogłoszenia decyzji genewskiej w sprawie Górnego Śląska w Katowicach **sprzedano 1.800 nieruchomości, które przeważnie przeszły w ręce polskie.**

OBRADY KOLEJOWE WE LWOWIE.

Lwów, 22 maja (PAT). W tutejszej Dyrekcji kolejowej rozpoczęły się dziś pod przewodnictwem dyrektora departamentu obrady **konferencji dla przewozu towarowego,** z udziałem delegatów **kolei rumuńskich czechosłowackich, austrjackich i polskich.** Ze strony polskiej uczestniczy delegat ministerstwa kolejowego i dyrektor departamentu Kołakowski, a jako eksperci delegacji dyrekcji kolejowej lwowskiej i stanisławowskiej, ze strony Rumunji wicedyrektor Russu, ze strony czeskosłowackiej radca ministerjalny Pet, ze strony Austrji radca ministerjalny dr Schaho. Konferencja ma na celu umożliwienie **bezpośredniej komunikacji kolejowej** z Rumunją zarówno sąsiedzkiej jak i tranzytowej, która dotąd natrafiała na trudności na stacjach pogranicznych. Dotychczasowy przebieg obrad wykazuje, że osobiste rokowania przedstawicieli zarządów kolejowych **przyniosą istotną poprawę stosunków kolejowych.** Konferencja tworzy **podstawę do dalszych ułatwień komunikacyjnych międzynarodowych,** z których będzie korzystał nie tylko własny eksport do Rumunji, ale i ruch tranzytowy. Obrady potrwają do środy 24 bm.

Zakład techn.-dentystyczny

S. LERMERA

w Krakowie, Sławkowska 8, II. p. vis à vis Hotelu Saskiego

otwarty codziennie bez przerwy od godziny 9 rano do 6 wieczór.

Wykonuje wszelkie roboty, w zakres ten wchodzące, po cenach bardzo przystępnych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust. 2719 2

METROPOLITA SZEPTYCKI DO LLOYD GEORGEA.

Wiedeń, 22 maja (AW). Według doniesienia »Wiener Morgen Zeitung« z Londynu, wystosował metropolita Szeptycki do Lloyd Georgea pismo, w którem **zwraca uwagę jego na wielkie znaczenie sprawy Galicji wschodniej.** Załatwienie sprawy Galicji wschodniej w duchu niekorzystnym dla ludności ukraińskiej mogłoby jego zdaniem wywołać **niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego.** Pismo to miało spowodować fakt wystąpienia Lloyd Georgea w kwestji Galicji wschodniej podczas **ostatnich obrad konferencji genueńskiej.**

KONIEC KONFERENCJI GENUEŃSKIEJ.

Ten, któremu na konferencji genueńskiej najbardziej zależało, a mianowicie Lloyd George, opuścił już Genuę i dnia 21 b. m. przybył do Londynu. Mimo rozczarowań, zachował jednakże Lloyd George jeszcze dużo optymizmu. Oświadczył on, że nie wątpi, iż olbrzymia większość Francuzów pragnie pokoju, Francuzi, których spotkał, dali mu to zapewnienie. Lloyd George nadmienił również, że jest przekonany, **że bolszewicy pragną pokoju, napotykają jednakże na trudności ze strony ekstremistów.** Mimo to premjer sądzi, że instynkt samozachowawczy pozwoli **Rosjanom przezwyciężyć rozkładowe siły.**

Barthou, Colrat oraz pozostali członkowie delegacji francuskiej, wyjechali dnia 20 b. m. o godzinie 11 wieczorem do Paryża. Na dworcu kolejowym pożegnali ich premjer de Facta i Szanzer. Barthou wręczono bukiet za wstęgą o barwach włoskich i francuskich. Odjazdowi delegacji towarzyszyły okrzyki: »Niech żyje Francja!«

POWRÓT LLOYD GEORGEA DO LONDYNU.

Londyn, 22 maja (AW). Wczoraj wieczorem przybył tu Lloyd George z Genuy. Publiczność urządziła mu przyjęcie owacyjne.

STOSUNKI HANDLOWE MIĘDZY WŁOCHAMI A SOWIETAMI.

Genua, 22 maja (PAT). Około pozostałych tutaj członków delegacji rosyjskiej **koncentruje się intensywny ruch kupców i przemysłowców włoskich,** którzy mają na celu **nawiązanie stosunków handlowych.** Składane są liczne oferty.

ZAMORDOWANIE REDAKTORA.

Budapeszt, 22 maja (PAT). Węg. Biuro korespondencyjne otrzymało od bułgarskiego biura korespondencyjnego następującą wiadomość: Redaktor opozycyjnego pisma i były dyplomatyczny przedstawiciel Bułgarji w Paryżu i Sztokholmie **Krakof został ubiegłej nocy zamordowany** w pobliżu swego mieszkania. Morderca uciekł.

Z teatrów krakowskich

»TEATR BAGATELA«

»Ten, którego biją po twarzy« widowisko sceniczne w 4 aktach L. Andrejewa.

...»Nic tak nie boli, jak śmierć marzenia...« mówił wielki poeta, Leopold Staff, a rosyjski poeta, Leonidas Andrejew każe nietylko umrzeć najcudniejszemu marzeniu o pięknie i niewinności, ale nadmiar sam je zabija, truje je kochającą ręką tego, którego życie tak dotkliwie spoliczkowało, że, aby nie czuć bólu brutalnego ciosu, poddaje twarz, od męki wykrzywioną i zsiniałą, bezustannym razom klownów, pajaców cyrkowych, pierwszego lepszego przechodnia, wszystkich. Nieszczęsny, któremu na imię »człowiek« (innego imienia już mu nie potrzeba, zapomniał je gdzieś, zgubił po drodze) — chce zatonąć w piasku życia, zgubić się w tłumie, umrzeć jako mędrzec, twórca i arystokrata ducha a może i rodu — a narodzić się, jako ktoś najmniej znaczący, najmniej »poważany«, ba! raczej lekceważony, pogardzany, wyśmiewany — jako ktoś, kogo wszyscy potrącają, lżą i kopią, kogo wszyscy »biją po twarzy«. Jako — clown — błazen — pajac. »Z pałaców sterczących dumnie« idzie wprost do ...cyrku. Tu jego miejsce. Wśród parjasów. Między arlekinami Tilim i Polim, Jacksonem, clown'em, dżokejem, wołtyżerką i pogromicielką lwów i tygrysów. — Wszyscy ci ludzie nie mają imienia, tak, jak on — na imię im: chwila — złuda — mamidło. Każdy z nich nadludzkiemi łamańcami i krzyczącą barwą trykotu, zabawia tłum przez chwilę, aby prędzej, czy później złamać kark, plamiąc krwią żywą piasek areny. — Tem jest życie. Cyrkiem, złudą, mamidłem. Błazeńską czapką z dzwonkami i szerokim, grubym śmiechem z wymalowanego, na spodniach w miejscu najnieprawdopodobniejszem słońca.

A jeśli się wśród tego jaskrawego, jarmarcznego zgiełku, na tle tej cyrkowej budy znajdzie nawet najczarowniejszy cud niewinności i wdzięku — »Consuelo« — »Pocieszenie« — pociecha dla oczu i radość serca, to ten nieprawdopodobny symbol duchowego i cielesnego piękna napewno padnie ofiarą niecnej frymarki nikczemnego, perwersyjnego lorda jej quasi ojca i quasi »hrabiego« Manzini'ego i niemniej typowego pająka, a raczej polipa — barona Regnard. (Ci troje, to już nie ludzie — to wycinanki z papieru, umyślnie na jeden kolor pomalowane szablony, czy też symbole).

Nie trzeba jednak, żeby się to stało. Cudowna, niebiańska i niebieska Consuela nie powinna wpaść w brudne, lepkie i jak śmierć mocne łapy barona. Jedyny w tej sztuce »człowiek« — ten właśnie, którego wszyscy inni biją po twarzy, próbuje wszelkiemi sposobami, jakie mu dyktuje jego ludzka inteligencja i nadludzka miłość — obronić błękitny kwiatek od zatonięcia w cuchnącej kałuży.

Nie! Na to pozwolić nie można! Raczej zabić w poranku życia ten kwiat przecudny — niech umrze w całym blasku młodości i piękności, aby taką »żyć mogła wiecznie« — niech umrze, zanim się zbrudzić zdoła! — Ale i on umrze z nią razem. Tylko za tę cenę kupił sobie do tego prawo.

A zresztą — poco żyć dalej? Jaskrawy śmiech nie zagłuszył rozszalałego w duszy wycia rozpaczy i zbyt często podobny był do łkania — jaskrawe szmaty błazeńskie nie zagoiły rany, którą rozdarła bezgraniczna krzywda — i nawet w ruchomym piasku areny, codzień tratowanym przez konie, nie zaginął ślad krwawych łez jego niegasnącej nigdy męki. Lepiej za tę straszną cenę, za jedyną cenę własnej śmierci, kupić zarazem spokój nietylko dla siebie, ale jeszcze dla kogoś — dla tych, co go kiedyś ograbili z najkosztowniejszych skarbów ducha i miłości. Niechże żyją spokojnie i używają owoców swej grabieży. Tak wspaniale, tak po królewsku mści się tylko ten, którego całe życie »bito po twarzy«.

Tak chce Leonidas Andrejew. O! Leonidasie Andrejewie, jakżeż jesteś twardy i bezwzględny! Twoje głębokie, tak bardzo współczesne poczucie tragizmu, wziąwszy się pod ręce z iście wschodniem twojem okrucieństwem »bije po twarzy« wszystkie nasze ukryte i najwstydliwsze nadzieje i marzenia o życiu! »Życiem człowieka« jest dla ciebie bezustanna męka i niczem nieukojona rozpacz — a oto wczoraj zabiłoś nawet marzenie nasze — to najpiękniejsze, najsłodsze, najbardziej błękitne...

Reżyserji sztuki Andrejewa w osobie p. Nowackiego, należy się pochwała za pomysłowość i inteligencję w inscenizacji. To było artystyczne i ładno. Może trochę za ładne. Za nowe. Ta buda cyrkowa wyglądała, jak gdyby naprwdę w tej chwili wyszła z pod pendzla p. Löwenkrona, a kostjumy z pod igły krawieckiej. Zwłaszcza na próbie kostjumy powinny być stare, wyszarzałe. Co innego na przedstawieniu. Wtedy zajaśnieć mogą wszystkiemi barwami tęczy. Malutka też uwaga co do światła. Jeśli rzecz dzieje się w dzień, podczas próby, to jasne światło dzienne, wpadające przez okno z prawej strony, jest usprawiedliwione i nawet bardzo ładne. Ale wieczorem, podczas przedstawienia na arenie, która wysyła swe sztuczne światło przez okienka z lewej, światło słoneczne, wpadające przez okna z prawej, jest zgoła nieuzasadnione.

Grał p. Nowacki Andrejewskiego »człowieka« z całym pietyzmem i zapałem, napinając nerwy swoje i słuchaczy na ten najwyższy i zabarwiając śmiech swój nutą szczerze dramatyczną. Partnerką jego niezwykle inteligentną, była p. Orwid-Brzezowa. Zrozumiała ona, że postać Senidy jest koniecznem »pendant« do tamtej postaci. Jest to dusza równie tragiczna i duża. P. B. — bardzo piękna w akcie drugim — dała nam w całości postać silną, konsekwentną i niezapomnianą. Również niezapomnianą postać dał p. Zbucki. Wysoce inteligentny ten artysta podkreślił kanciastemi liniami zarysy tego pająka-polipa, wystylizował go znakomicie. Karykaturalność jego nie wpadała ani trochę w łatwy komizm lub szarżę — to też była tragiczną. P. Skalska była tak nieopisanie uroczą, jak tego tylko było trzeba. Była naprawdę błękitnem marzeniem o pięknie. Nieszczęśliwemu p. Fritsche przypadła w udziale (znowu!) najmniej wdzięczna rola — salonowego apasza, którą zagrał dobrze, jak zawsze, ze zwykłą inteligencją i talentem. Pp. Honiowski i Wesołowski stylizowali cyrk bardzo inteligentnie — a p. Ratschka Dobrzański, Szyszyłowicz i Solarski »robili« go naprawdę. P. Żelawski był księciem bardzo poprawnym, choć może o włosek więcej, niż chciał autor, melodramatycznym, a p. Berski króciutkiem przemówieniem swojem umiał wprowadzić wszystkich w odpowiedni nastrój.

Sztukę należy określić znacznie. **Z. W. Ch.**

TEATR MIEJSKI: »OPERA I OPERETKA«.

Występy M. Polińskiej-Lewickiej i Didura.

Frenetycznemi oklaskami rozbrzmiewała w dzień sobotni i niedzielny widownia naszej opery, goszczącej u siebie pp. Polińską-Lewicką i Didura. Entuzjastyczne przyjęcie, jakie obu artystom zgotowała tłumnie zebrana publiczność, było zupełnie usprawiedliwione.

P. Małgorzata Polińska-Lewicka, śpiewająca onegdaj Halkę, jest istotnie śpiewaczką niepospolitą, obdarzoną zadziwiająco silnym i pełnym głosem o wielkiej rozpiętości, prześlicznem brzmieniu i blasku wszystkich tonów. Tym cennym materjałem włada artystka z zupełną swobodą, jaką daje doskonałe opanowanie wszelkich środków technicznych, przytem z taką naturalnością, że prawdziwą rozkoszą jest słuchanie tej artystki dla samego tylko śpiewu w najodleglejszych nawet zakątkach nieakustycznej sali, zalewanej kaskadami jej czarownych dźwięków. Cóż dopiero, gdy do strony wokalnej dodamy niecodzienne wartości aktorskie. Bo p. Polińska-Lewicka jest również urodzonym talentem dramatycznym, rozporządzającym rozległą gamą akcentów, używanych w sposób szczery i szlachetny. Wywiera silne wrażenie zarówno pełną głębokiego uczucia kontyleną, jak

Rzekoma rewolucja bolszewicka w Bułgarji

Od czasu do czasu drogą na Belgrad rozchodzą się wiadomości o wybuchu rewolucji bolszewickiej w Bułgarji, czemu stale zaprzecza rząd bułgarski, który też dotąd przynajmniej zaprzeczał słusznie. Obecnie na podstawie doniesień zagrzebskiej »Rieczy«, przynosi »Neue Freie Presse« następujące senzacyjne wieści, ale z zastrzeżeniem:

Między Stambolijskim a Cziczerinem stanęła w Genui umowa co do odtransportowania **wojsk Wrangla** z Bułgarji. Cziczerin ma uczynić wszystko, aby skłonić bułgarskich komunistów do popierania partji Stambolijskiego. — W duchu tej umowy przygotowuje się odtransportowanie wojsk Wrangla. Komuniści razem z partją Stambolijskiego **obwołali republikę.** — Wezwali oni ludność aby się zachowywała spokojnie. Przywódca partji macedońskiej, jenerał Aleksandrow **ogłosił kontrmanifest na rzecz króla Borysa, który uciekł.** Również jenerał Wrangel ogłosił protest przeciw krokowi rządu bułgarskiego, oddającego władzę w ręce komunistów.

Prasa belgradzka w doniesieniach z Carybrodu, potwierdza powyższe wiadomości, dodając, że **wojna domowa objęła całą Bułgarję.** Ale już na drugi dzień zagrzebska »Rjecz« doniosła, że policji i żandarmerji udało się **udaremnić** zamach komunistyczny. Od południa (21 b. m.) panuje w Sofji spokój. Podczas zamachu komuniści odszupasowali do granicy 15 oficerów Wrangla. O godzinie 5'20 po południu po 2-godzinnej przerwie, nadszedł do Belgradu pierwszy pociąg z Sofji. Podróżni potwierdzają wiadomości o przywróceniu spokoju.

Jak w poprzednich wypadkach tak i obecnie, poselstwo bułgarskie zaprzecza wiadomościom o wybuchu rewolucji w Bułgarji.

Armja czerwona na stopie pokojowej

Niedawno na podstawie artykułu francuskiego jenerała de la Croix pisaliśmy o armji czerwonej w razie mobilizacji. obecnie z tego samego źródła czerpiemy dane o armji czerwonej na stopie pokojowej, a więc o jej obecnym stanie. Sąsiedztwo z Rosją na olbrzymiej przestrzeni jest dostatecznym powodem, ażeby się zapoznać z jej armją.

Po wojnie z Polską w r. 1920 — pisze jenerał de la Croix — wyczerpana armja rosyjska została zreorganizowana na nowych podstawach. Podczas gdy Lenin mówił o pokoju, Trocki wydał dnia 1 bm. do armji czerwonej proklamację, która była wyraźnem wezwaniem do wojny. W komitecie sowietów Trocki zdołał przeprzeć zasadę sprzeczną z ideami komunizmu, a mianowicie, że armja czerwona będzie armją stałą, której jednostki będą utrzymywane w należytej karności i ciągle ćwiczone w rzemiośle wojennem.

Jednostki tej armji stałej, przedewszystkiem o ile chodzi o rodzaje broni poza piechotą i konnicą, mają skład osobowy i stan liczebny bardzo rozmaity, wedle okolic, w których się znajdują. Jeżeli jednakże spojrzymy na plan dyslokacji armji czerwonej, to spostrzeżemy, że 80 procent armji rosyjskiej w stanie pokoju rozłożyły sowiety wzdłuż granicy zachodniej i południowej, począwszy od Estonji aż do Kaukazu, gdzie 11 armja sowiecka zajęła republiki zakaukaskie.

Poza armją stałą jednostki terytorjalne, złożone przedewszystkiem z kadrów, zabezpieczają organizację rezerw i trudnią się przygotowaniem młodzieży pomiędzy 17 a 21 rokiem życia dla służby w armji stałej. Każda miejscowość tworzy jednostkę terytorjalną. Np. wieś tworzy pluton, powiat kompanję, okręg batalion. Z tych jednostek powstają w dalszym ciągu brygady i dywizje. Cała młodzież począwszy od 17 roku życia otrzymuje w każdej miejscowości przez stałą kadrę przygotowawcze wyszkolenie wojskowe przed wstąpieniem do armji czynnej. Co tydzień odbywają się dwa ćwiczenia wedle programu, zwanego 96-godzinnym. — Po tem wyszkoleniu przygotowawczem następuje służba w armji czynnej, dwuletnia lub trzyletnia, dotąd bowiem czas tej służby nie został jeszcze ustawowo określony. Obecnie w szeregach, służących pod chorągwią, znajdują się klasy z lat 1899, 1900 i 1901. Każda z nich powinna obejmować 500.000 ludzi. jednakże **rzeczywisty stan liczebny wszystkich trzech klas wynosi obecnie 1,370.000 ludzi.** Roczny kontyngent w Rosji wynosił niegdyś 1 miljon ludzi. Obecnie skutkiem wojny, rewolucji, masowych traceń i pomorów, a wreszcie głodu, liczba ta zmniejszyła się o połowę.

Na czele każdej organizacji, technicznej, wojskowej i cywilnej, stoi komisarz rewolucyjny, który posiada nieograniczoną władzę i rozporządza formacjami komunistów, które są starannie dobrane i wykonują rozkazy komisarza. Nad całą armją czuwa tak zwana »dyrekcja polityczna«, która jest trzonem komunistycznym wojsk czerwonych. Sztab jeneralny zajmuje się technicznemi sprawami armji.

Komenda naczelna, sztaby jeneralne, tudzież kadry naczelne armji stałej, składają się w znacznej części z dawnych wojsk carskich. Z pośród 250 oficerów sztabów jeneralnych 150 wyszło z Akademji wojennej przed okresem wojennym 1914—1917. Większa część oficerów, a mianowicie 56 procent, to dawni oficerowie lub podoficerowie carscy; 44 procent nie uczęszczało do żadnej szkoły wojskowej, ale pewna część słuchała kursów, urządzonych przez armję czerwoną. Niepodobna nie uznać wytrwałych wysiłków około nauki na wszystkich stopniach. Przywrócenie odznak oficerskich i zewnętrznych objawów uszanowania, przyczyniło się do ugruntowania karności. Armja czerwona drogą doświadczenia wraca do starych zasad, na których opiera się siła każdego wojska.

Ale w armji czerwonej niema jeszcze tego zaufania wzajemnego i tej solidarności, które tworzą moralną siłę armji prawdziwie narodowej, walczącej w obronie kraju, jak to jest w państwach, graniczących z Rosją od zachodu i południowego zachodu. Na tym froncie gromadzi się prawie cała armja czerwona, gdyż na wypadek wojny nie mogłaby się tutaj tak łatwo skoncentrować dla braku środków komunikacyjnych. Z tego też wynika, że jej operacje wojenne, zarówno obronne jak zaczepne, nie mogłyby się rozwinąć na dłuższy przeciąg czasu i byłyby — że tak powiemy — zlokalizowane.

Najważniejszą cechą armji czerwonej jest wielka siła liczebna piechoty i konnicy, ale wobec tej siły tem bardziej uwydatnia się słabość artylerji i brak środków transportowych. Podczas wojny z Polską konnica rosyjska okazywała odwagę, ale sukcesy jej były chwilowe, nie mogła się bowiem oprzeć we właściwej porze na jednostkach piechoty, rozporządzających należytemi środkami.

Armja czerwona w czasie pokoju ma 34 dywizje piechoty, tudzież 18 dywizyj konnicy. W piechocie 7 dywizyj ma po 3 brygady, reszta po dwie. Do tego należy dodać 20 brygad pieszych autonomicznych, które służą do wyszkolenia młodzieży, ale nie są zawiązkami formacyj na wypadek mobilizacji. Każda z tych brygad ma 3 pułki piechoty, szwadron konnicy, baterję czterech dział, a wreszcie kompanję saperów. Brygada może dojść do 6.500 ludzi. — Dywizja piechoty o 2 brygadach liczy około 15.000 ludzi, dywizja o 3 brygadach 21.500. Ale są to cyfry teoretyczne, rzadko istniejące w rzeczywistości.

W konnicy jest 10 dywizyj, które mają po 3 brygady o dwóch pułkach, 8 dywizyj ma tylko po 2 brygady. Prócz tego są 3 brygady autonomiczne. Każda dywizja posiada 3 baterje o 4 działach, szwadron saperów i pół pułku konnego dla służby łącznikowej. Dywizja liczy 9.500 ludzi i 9.800 koni.

Nie ulega wątpliwości, że 7 dywizyj piechoty i 10 dywizyj konnicy można użyć natychmiast po uzupełnieniu ich wszystkiemi rodzajami broni i wzmocnieniami artylerją ciężką. Byłaby to w razie wojny armja do pierwszego uderzenia, albo też odwrotnie do krycia odwrotu. Liczyłaby 280.000 kombatantów wszelkiej broni i 95.000 konnicy. **Otóż zarówno armja polska, jak rumuńska może łatwo osiągnąć tę cyfrę, z wyjątkiem kawalerji. Obie te armje mogą stawić czoło ewentualnym wypadkom i obie są osobno wyszkolone do przedsięwzięcia działań na ziemi i w powietrzu, ażeby powstrzymać nagły atak, a przynajmniej ograniczyć jego skutki. Należy spojrzeć w oczy niebezpieczeństwu — kończy jenerał de la Croix — ale nie należy go przeceniać.**

---

i tragicznym gestom, ku któremu zdaje się skłaniać najwięcej indywidualność artystki.

Słuchając partji »Halki«, trudno jednak było oprzeć się wrażeniu, że kreacja była nieco przerysowana przez wprowadzenie zbyt silnych pierwiastków niby werystycznych w styl Moniuszkowski, który przyzwyczailiśmy się odczuwać w całej krasie i czystości rzetelnie swojskiego sentymentu. Zretuszowanie tej naleciałości pobytu na scenach zagranicznych i dążenie do jak największej prostoty w środkach ekspresji, wyszłoby tylko na korzyść tej wspaniałej zresztą kreacji. Wszak Halka — to proste dziewczę góralskie, zgoła inaczej reagujące na ból i krzywdę, niż n. p. skomplikowane natury bohaterek salonowych.

P. Didurowi rzucano onegdaj na przedstawieniu »Fausta« pod stopy pęki kwiecia w dowód hołdu dla jego wielkiej sztuki, oraz wdzięczności za to, że pamięta zawsze o Krakowie ten nasz ambasador śpiewaczy. Mimo długich lat artystycznego wysiłku, zachwyca nadal artysta potęgą i pięknością głosu, oraz mistrzowskiem opanowaniem partji Mefista, która w interpretacji Didura jest chlubą inwencji w sztuce odtwórczej, wykluczającą współzawodnictwo z szablonowem, najczęściej pseudodemonicznem traktowaniem roli przez wielu głośnych jej światowych przedstawicieli. Każdy najdrobniejszy szczegół śpiewu, czy gry, daje tu świadectwo wyjątkowej inteligencji, polotowi współtwórczemu i wirtuozerji środków, któremi artysta fascynuje słuchacza wprost z sugestywną mocą. Jego muzyczny śmiech n. p. lub brawurowa, kinowa niemal, mimika i gestykulacja muszą być podziwiane w świecie, jako osobliwości sztuki reprodukcyjnej. Nic dziwnego, że owacje dla wielkiego artysty przybrały onegdaj rozmiary, kiedyindziej niespotykane.

Jul. Świątek.

KRONIKA

Kraków, 23 maja.

PRZYJAZD MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH SKIRMUNTA DO KRAKOWA. Jak się dowiadujemy, minister spraw zagranicznych, Skirmunt, w drodze powrotnej z Wiednia do Warszawy zatrzyma się jutro, to jest we środę, w Krakowie.

POBYT WICEMINISTRA SKARBU W KRAKOWIE. (AW). Dzisiaj i przez trzy następne dni bawi w Krakowie wiceminister skarbu, p. Markowski. Towarzyszą mu pp.: dyrektor departamentu podatkowego p. Wiesenberg, p. Wyszatycki, szef biura prezydjalnego w ministerstwie skarbu i referent ministerjalny p. Brzuza. Pobyt wiceministra skarbu stoi w związku z projektowanem zwinięciem zbędnych urzędów podatkowych i z zamierzonem ujednostajnieniem skarbowości w Polsce. Przez cały dzień dzisiejszy informował się wiceminister w całym szeregu konferencyj o organizacji tutejszej Izby skarbowej i kas skarbowych; na konferencjach omawiano mający być w Małopolsce wprowadzony nowy sytem podatku gruntowego, tak zwany podatek kontyngentowy. Po konferencjach przyjął wiceminister na audjencji rektora krakowskiego uniwersytetu profesora Nowaka w sprawie funduszów, przyznanych na budowę kliniki i budynków uniwersyteckich. Jutro w południe wyjeżdża wiceminister na inspekcję powiatowych Izb skarbowych, a we środę wieczorem powraca do Warszawy.

WŁADYSŁAW MICKIEWICZ W KRAKOWIE. Bawiący od niedawnego czasu w Polsce Władysław Mickiewicz, 85-letni sędziwy syn wielkiego wieszcza, przybywa we środę z Warszawy na trzydniowy pobyt do Krakowa. Niewątpliwie nasze miasto uczci godnie w swoich murach syna Adama Mickiewicza.

PRZYJAZD MERÓW FRANCUSKICH DO KRAKOWA. Wczoraj o godzinie 11.30 w nocy przyjechało do Krakowa trzech delegatów Związku merów francuskich. Reszta delegacji francuskiej spodziewana jest w dniu dzisiejszym. Na dworcu powitał przybyłych delegatów imieniem miasta wiceprezydent dr Wielgus. W przemowie, skierowanej do prezydenta Związku miast, podniósł mówca dawną przyjaźń, jaka łączy Polskę z Francją, nadmieniając, że te węzły serdeczne obu narodów przyczyniają się nie tylko do wzmocnienia państwowego stanowiska Polski, ale także Francji, czego dowody mieliśmy na zjeździe w Genui. Przyjmujemy was z otwartem sercem — mówił wiceprezydent Wielgus — jako naszych najserdeczniejszych sojuszników i od was również serca żądamy.

Odpowiedział w gorących słowach przewodniczący Związku merów, poczem goście udali się do hotelu Francuskiego.

Dzisiaj rano zwiedzą goście zabytki Krakowa, w południe zaś będą powitani w sali obrad Rady miasta Krakowa przez Radę miejską łącznie z zaproszonymi przedstawicielami wszystkich sfer naszego miasta. Stąd udadzą się goście na śniadanie do prezydenta Federowicza, poczem wyjadą do Wieliczki celem zwiedzenia salin. W nocy o godzinie 10 udadzą się do Zakopanego.

KS. BISKUP BANDURSKI DO OKRĘGU KRAKOWSKICH ZWIĄZKÓW STRZELECKICH. Na wiadomość o odznaczeniu orderem »Odrodzenia Polski« ks. biskupa Bandurskiego, zarząd Okręgu krakowskiego Związków strzeleckich przesłał kapłanowi-patrjocie serdeczne gratulacje. Ks. biskup Bandurski, dziękując za życzenia, nadesłał pod adresem krakowskiego Związku pismo, w którem podnosi zasługi Strzelców, widząc i teraz w Związkach strzeleckich nowe pogotowie narodowe, zdolne do obrony i utrwalenia zdobytej wolności, niepodległości i całości Polski.

PORANEK KU CZCI BRACI Z ZA OCEANU. W niedzielę o godzinie 11 rano odbył się w teatrze im. Jul. Słowackiego staraniem Akademji handlowej uroczysty poranek, urządzony ku czci braci rodaków z za oceanu. Poranek rozpoczął się przemówieniem p. Malcówny, poczem program wypełniły solowe deklamacje p. Jaskowiecówny, p. Zawilińskiego, występy chóru pod kierunkiem p. Zbrożkówny, orkiestry pod kierunkiem prof. Petelenza i deklamacje na sola i chóry układu prof. Balickiego. Okrasą poranku był występ artysty operowego, p. Jachny, który wywołał burzę oklasków odśpiewaniem kilku pieśni i aryj operowych. Na przedstawieniu byli obecni przedstawiciele władz szkolnych, Dowództwa miasta, Rady miejskiej i liczna publiczność.

KRAKOWSKI KOMITET »POMNIKA WDZIĘCZNOŚCI«. W ubiegłą niedzielę odbyło się w magistracie krakowskim pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Rollego zebranie obywatelskie dla zainicjowania i zorganizowania w Krakowie akcji, mającej zaznaczyć udział naszego miasta w wystawieniu w Warszawie »Pomnika wdzięczności« Ameryce. Po referacie delegata warszawskiego komitetu red. Grzywińskiego, postanowiono urządzić w Krakowie na ten cel specjalny obchód, połączony z manifestacjami młodzieży szkolnej na cześć Hoovera. W tym celu powołano specjalny komitet pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Rollego, a przy współudziale przedstawicieli uniwersytetu Jagiellońskiego, Kuratorjum szkolnego, dyrektorów szkół średnich, nauczycielstwa szkół powszechnych, organizacyj społecznych i t. d. Obchód ma się odbyć w czerwcu b. r.

Z UNIWERSYTETU. P. Stefan Marjan Nowiński, znany literat i dziennikarz krakowski, sekretarz teatru im. J. Słowackiego, otrzymał dyplom z ukończenia Szkoły Nauk politycznych przy uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

WYCIECZKA STUDENTÓW POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ W KRAKOWIE. W Krakowie bawi od dwóch dni wycieczka studentów wydziału architektonicznego politechniki warszawskiej. Wycieczka, złożona z 60 osób, studentek i studentów, przybyła pod kierownictwem dziekana wydziału architektonicznego inż. Noakowskiego i prof. Sosnowskiego. Celem wycieczki jest zwiedzenie zabytków historyczno-architektonicznych Krakowa. Po Wawelu oprowadzał wycieczkę i udzielał informacyj prof. Szyszko-Bohusz.

CHRZEST NOWYCH ŁODZI AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO. W niedzielę odbyła się uroczystość chrztu nowych łodzi wyścigowych, będących własnością Akademickiego Związku Sportowego. — Łodzie, których ojcami chrzestnymi byli: rektor uniwersytetu Jagiellońskiego Nowak i jenerał Szeptycki, otrzymały imiona: »Franka« i »Bima«. Po wygłoszeniu kilku przemówień, nowe łodzie spuszczono na wodę, poczem przed zebranymi na brzegu przedefilowały na Wiśle jednoosobowe wyścigówki i kilka większych łodzi. W uroczystości wzięła również udział muzyka wojskowa, która w chwili wyciągnięcia flagi na maszcie przed halą wioślarzy, odegrała hymn: »Jeszcze Polska nie zginęła«.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI w gimn. VI w Krakowie (na Podgórzu) odbył się w dn. 17, 18 i 19 bm. pod przewodnictwem dyr. Józefa Winkowskiego. Egzamin dojrzałości złożyli: Anhalt Maurycy (z odzn.); Blatt Henryk, Buchenholz Juljusz, Dobrowolski Kaz. z odz., Fiszer Jan, Florek Tadeusz (z odzn.), Friedenberg Izydor, Górka Władysław, Grabowski Władysław, Gyurcsak Józef, Jakus Tadeusz, Jelonek Kazim., Kopta Stanisław, Krupiński Mieczysław (z odzn.), Opydo Jerzy, Palczewski Kaz., Pańków Adam, Pauli Józef, Pincles Maurycy, Zadęcki Mieczysław, Fraś Ludwik, pryw. (z odzn.), Kaczewski, pryw. (z odzn., Sochacki Józef, pryw. Nie reprobowano żadnego abiturjenta.

SPRAWA EWANGELICKA W KRAKOWIE. Zbór ewangelicki krakowski na zgromadzeniu z dnia 21 b. m. uchwalił przeważającą większością głosów przyłączenie zboru do konsystorza augsburskiego w Warszawie. Istnieje uzasadniona nadzieja, że inne także zbory małopolskie pójdą jego śladem, rezygnując z odrębnej organizacji małopolskiej. Jest to piękny objaw zaniechania dzielnicowości w Polsce.

KONKURS NA »DOM LUDOWY IM. W. WITOSA« W KRAKOWIE rozstrzygnięto w sposób następujący: I nagrodę uzyskali architekci Maksymiljan Burstin i Stanisław Filipkiewicz; II nagrodę architekci Franciszek Mączyński i Tadeusz Stryjeński; III nagrodę architekt Wacław Krzyżanowski. Projekty wystawione są do końca b. m. w redakcji »Piasta« (Mały Rynek 4 I p., od 9—1 i 4—6).

POŚWIĘCENIE WYTWÓRNI WITRAŻÓW »INDUSTRIA«. W niedzielę odbyło się poświęcenie Zakładów przemysłowych pod firmą »Industria« w pobliżu III-go mostu przy ul. Rzeźniczej. Poświęcenia dokonał ks. dr Tobjasiewicz wobec licznie zaproszonych gości i całego personalu fabrycznego. W uroczystości wzięli udział między innymi rektor Uniw. Nowak, wiceprezes Izby skarbowej Gajewski, dyrektor P. K. K. P. Makowski, radcy magistratu Kubalski i Buczkowski, komendant policji dr Szczepański, architekci Mączyński, Stroka, dyrektor Banku spółek zarobkowych Michalski i w. i. Podczas przyjęcia na cześć gości przemawiali naczelny dyrektor Zakładu inż. Treutler, syndyk firmy dr Jurczyński i inni. Z licznych przemówień wyróżniła się mowa kierownika oddziału szklarskiego inwalidy Kosińskiego, który imieniem robotników podniósł ważność nowej placówki przemysłowej. Uroczystość odbyła się w hali fabrycznej, ozdobionej gotowemi już witrażami i projektami artysty malarza p. Matejki, z których wielki karton, przedstawiający św. Jana Kantego na tle kościoła św. Anny zwracał powszechną uwagę.

»Industria wykonywa oszklenia i ozdabiane artystycznemi witrażami gmachów i kościołów. Zakład zatrudnia kilkudziesięciu pracowników.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Onegdaj o godz. 3 po południu z chwilowo zajmowanego pokoju II piętra hotelu »Union« przy ul. św. Gertrudy, wyskoczył z okna w zamiarze samobójczym 23-letni Stanisław Grabski z Podgórza. Grabski, spadłszy na bruk, doznał ciężkich obrażeń na całem ciele, zwłaszcza na głowie. Desperata przewieziono w stanie beznadziejnym na oddział chirurgiczny. Powodem zamachu samobójczego był silny rozstrój nerwowy.

WŁAMANIE. Do policji doniósł p. Józef Metel, zamieszkały przy ul. Krzemionkowskiej 6, że w ostatnich dniach z zamkniętego mieszkania skradziono mu nakrycia stołowe srebrne, znaczone literami M. M. i garderobę damską łącznej wartości 500.000 mk. Dochodzenia w toku.

ARESZTOWANIE. Za kradzież garderoby wartości 24.000 mk. na szkodę Wojciecha Węglowskiego, zamieszkałego przy ul. Sołtyka 7, aresztowano jego sublokatorkę Kazimierę Zagórską, lat 38 z Wieliczki, bez zajęcia.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

KOMITET WYKONAWCZY TYGODNIA HARCERSKIEGO zawiadamia, że jutro, tj. dnia 23 bm. odbędzie się w sali magistratu o godz. 20-tej zebranie celem poinformowania przedstawicieli prasy krakowskiej o propagandzie i organizacji »Tygodnia harcerskiego«.

Z POLSKIEGO TOW. MATEMATYCZNEGO. We wtorek 23 bm. odbędzie się w lokalu Semin. matematycznego o godz. 6 wieczorem posiedzenie zwyczajne, na którem dr F. Leja wygłosi referat pt. »O powierzchniach osobliwych funkcyj analitycznych dwu zmiennych«.

WIEC UNIWERSYTECKI. Egzekutywa słuchaczów I i II r. prawa U. J. zawiadamia koleżanki i kolegów, że we środę, tj. 24 bm. odbędzie się wiec w sali Kopernika o godz. 1 w południe w sprawie załagodzenia nowego systemu studjów.

Z kraju i ze świata

WYJAZD MINISTRÓW DO ŁODZI. Z Warszawy telefonują nam: W pierwszych dniach czerwca wyjeżdżają do Łodzi wszyscy ministrowie »in corpore«. Wycieczka ma na celu bliższe zapoznanie się ze stanem przemysłu łódzkiego, postulatami robotników i potrzebami miasta.

KOMISJA BUDŻETOWO-SKARBOWA nie wyjedzie »in corpore« do Borysławia, jak było postanowione, lecz wyjadą tylko niektórzy jej członkowie.

O WYDZIERŻAWIENIE EKSPLOATACJI WÓD KRYNICKICH toczą się rokowania z firmą »Scholer« w Bielsku. Oświadczył to wiceminister zdrowia, dr Bujalski, w komisji budżetowo-skarbowej.

SPRAWDZENIE STANU OBOZÓW INTERNOWANYCH. Z polecenia min. spraw wewn. udaje się z Warszawy do obozów internowanych w Strzałkowie, Tucholi, Kaliszu i Szczypiornie specjalna delegacja, złożona z dyrektora departamentu Łady, naczelnika wydziału bezpieczeństwa Chlijskiego i zastępcy naczelnika wydziału obozów internowanych Świtkowskiego. Zadanie delegacji polegać będzie na sprawdzeniu stanu obozów.

Z DANINY WPŁYNĘŁO DOTĄD z całej Rzeczypospolitej — jak donosi jeden z dzienników warszawskich — 6 miljardów marek.

MAŁE INTERMEZZA W NASZYM SEJMIE. Na posiedzeniu Sejmu motywował pos. Gdyk wniosek nagły w sprawie drożyzny. Dzienniki warszawskie zamieszczają o przemówieniu tego posła następujące szczegóły.

Zabiera głos pos. Gdyk. (Wrzawa). Głosy: Głosujecie z paskarzami. Obrońcy paskarzy). My chcemy zwalczać drożyznę, a panowie przeszkadzacie. (P. Żuławski: Zwalczacie na gębę, a jutro kupią was ziemianie. Katolicy, sprzedaliście się żydowskim fabrykantom tytoniu. Dość blagi!). Powiedzieliście, że niema drożyzny. P. Żuławski: Pan kłamie). Sam pan kłamie najbezczelniej. (Wicemarszałek Osiecki przywołuje posłów do porządku). Mowca wykazuje następnie wzrost drożyzny wszystkich artykułów. (P. Reger: A wiele kosztuje funt blagi?) Stawia wniosek: Wzywa się rząd: 1) do natychmiastowego zamknięcia granic na wszystkie artykuły spożywcze; 2) do zastosowania sądów doraźnych i ogłaszania wyroków; 3) do zdawania Sejmowi co tydzień sprawozdań z wyników akcji. Nagłość wniosku przyjęto.

PIERWSZY KONGRES STENOGRAFÓW POLSKICH. W dniach 5 i 6 lipca br. odbędzie się w gmachu politechniki warszawskiej pierwszy kongres stenografów polskich, używających systemu Gabelsberger (Poliński). Obrady kongresu stenografów polskich będą dotyczyły wprowadzenia nauki stenografji wraz z nauką historji, teorji i metody nauczania stenografji do programu nauki szkół średnich ogólno-kształcących. Stenografi, pragnący uczestniczyć w kongresie zechcą się zwrócić o bliższe informacje do Komitetu organizacyjnego Kongresu stenografów polskich w Warszawie ul. Krucza 26-13.

POMOC LEKARSKA DLA URZĘDNIKÓW. Z bezpłatnej pomocy lekarskiej mają prawo korzystać sami urzędnicy, ich żony i dzieci do lat 18, a o ile się kształcą do lat 24; 2) rodzice urzędników i urzędnicy kontraktowi nie mają prawa do bezpłatnej pomocy lekarskiej: 3) dzieci od lat 18 do 24 muszą posiadać dowody, że się kształcą. Przy wydawaniu karty porady urząd państwowy winien kierować chorego odrazu do właściwego lekarza. Do obłożnie chorych lekarze mają być wzywani jedynie w wypadkach rzeczywistej potrzeby, w przeciwnym bowiem razie wzywający opłaca honorarjum i koszta przejazdu lekarza.

LIKWIDACJA STRAJKU DOZORCÓW została wreszcie w Warszawie uchwalona w sobotę na podstawie uchwały zblokowanych związków dozorców domowych. Nadzwyczajna komisja rozjemcza uchwaliła następujące płace dla dozorców:

Dla domów mniejszych od 3000 do 10.000 mk., dla domów średnich od 11.000 do 19.000 mk., dla domów większych od 19.000 do 27.000 mk. W poszczególnych przypadkach płace mogą przekroczyć 27.000 mk.

Zgromadzenie dozorców objawiło wielkie niezadowolenie z tych płac, uchwaliło wprawdzie likwidację strajku, lecz zażądało niezwłocznej rewizji decyzji t. zw. komisji rozjemczej, gdyż, zdaniem zgromadzenia, obecne podwyżki wystarczą »w części dopiero za pracę w domach«, a magistrat powinien jeszcze płacić za pracę na ulicach.

KATASTROFA NA KOLEJCE. Z Warszawy donoszą: W sobotę wieczór zderzył się ostatni pociąg kolejki jabłonowsko-wawerskiej na ulicy Grochowskiej na Pradze z samochodem ciężarowym, który wywrócił się w poprzek. Parowóz spadł z szyn i przechylił się na bok. Obaj maszyniści zostali ciężko ranni, a jeden z nich, Michalski, przewieziony do szpitala, zmarł. Z licznych podróżnych nikt nie był ranny.

DOMOROŚLI BOLSZEWICY. Nieprawdopodobny, a przecież prawdziwy wypadek zdarzył się w Łazienkach w Warszawie. Chłopcy bawili się »w wojnę z bolszewikami«. Dozorca słysząc, że jedna partja chłopców »idzie do bolszewików«, zaprowadził ich na policję, gdzie ich trzymano pod kluczem od 4 po poł. do 12 w nocy.

Z POBYTU WŁADYSŁAWA MICKIEWICZA W WILNIE. W ubiegłą środę akademicy wileńscy podejmowali Władysława Mickiewicza w Ognisku akademickiem. Przybyli: rektor, senat, profesorowie uniwersytetu, delegat rządu, p. Roman, przedstawiciele miasta, duchowieństwa, oraz organizacyj społecznych. W czasie przyjęcia wygłoszono długi szereg przemówień. Na wstępie przemawiali: rektor uniwersytetu i przedstawiciele młodzieży. Profesor Massonius w dłuższem przemówieniu podniósł, że poezja Adama Mickiewicza płynęła z życia i zakończył toastem na cześć jego syna Władysława. Delegat rządu, p. Roman, podniósł w swojem przemówieniu zasługi tych, którzy walczyli i poświęcili swe życie dla ojczyzny. Następnie przemawiali przedstawiciele miasta, prasy, duchowieństwa, studentów, żydów i Białorusinów. Na zakończenie słuchaczka uniwersytetu wileńskiego deklamowała »Koncert Jankiela«. — Przyjęcie zakończono staropolskim mazurem.

Rada miasta Wilna mianowała Wł. Mickiewicza obywatelem honorowym.

WYSTAWA GRAFIKI POLSKIEJ. W Płocku odbyło się otwarcie okręgowej wystawy grafiki polskiej pod protektoratem departamentu sztuki oraz wojewody Sołtana. Aktu otwarcia dopełnił wicedyrektor departamentu Skotnicki. Wystawa jest kompletniejsza od zeszłorocznej łomżyńskiej. Zainteresowanie jest wielkie.

STRAJKI W ŁODZI. Z Łodzi donoszą 21 bm.: Wczoraj zakończył się strajk robotników metalowców. Zawarto nową kompromisową umowę cennikową.

Strajk urzędników bankowych trwa w dalszym ciągu. W bankach pracują jedynie dyrektorowie, prokurenci oraz nowoprzyjęty w ostatnich dniach personal. Strajk nie objął łódzkiego oddziału warszawskiego Banku handlowego.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZY DOLARÓW. Policja aresztowała w Radomsku fałszerzy dolarów: Pawła Bielecа i Jana Karbownika, w Będzinie zaś Józefa Tłustowskiego, znanego już fałszerza 50-markówek niemieckich, z zawodu litografa. Do spółki należy także składacz drukarski Stefan Raus z Granicy. Fabrykacja fałszywych banknotów dolarowych odbywała się w mieszkaniu pomocnika zawiadowcy stacji w Granicy, Wójcika. Ogółem u fałszerzy znaleziono 41 sztuk 100-dolarowych fałszowanych banknotów.

ZJAZD ZRZESZENIA GAZOWNIKÓW POLSKICH. We Lwowie w dn. 29 bm. o godz. 10 rano w sali posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu odbędzie się otwarcie IV zjazdu zrzeszenia gazowników polskich i związku gospodarczego gazowni i zakładów wodociągowych w państwie polskiem. Dalsze obrady odbywać się będą w Izbie handlowej i przemysłowej przy ul. Akademickiej. Zjazd potrwa do 31 bm. włącznie.

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU. Konkurs Białego Krzyża we Lwowie na utwór sceniczny dla dzieci rozstrzygnięty został następująco: pierwszą nagrodę uzyskał utwór »W czerwcową noc« Marji Bogusławskiej z Torunia, druga »O złotej Róży i królewnie Zorzy« Heleny Sobańskiej z Zakopanego, trzecią »O niewidomym Kaziu, wróżce Szczęsnej i królewnie rajskich bzów« Marty Kubiszynówny ze Lwowa. Nadto przyznano list pochwalny utworowi »Jak to było na księżycu« Janiny z Szembeków Szułdrzyńskiej z Poznania.

NOWE PODWYŻSZENIE TARYFY TRAMWAJOWEJ zapowiadają dzienniki lwowskie w dniach najbliższych. Przyczyną podwyżki ma być podrożenie węgla i robocizny.

NA KARĘ ŚMIERCI PRZEZ POWIESZENIE skazał trybunał sądowy we Lwowie, na podstawie werdyktu sądu przysięgłych, Marcina Chrobaka, za zamordowanie i obrabowanie wiernika lasowego w Chlewczarach, Abrahama Bringera w dniu 15 grudnia z. r. Dwaj wspólnicy zbrodni skazani zostali na ciężkie więzienie od 5 do 7 lat. Skazani zgłosili zażalenie nieważności.

OBŁAWA NA WIEJSKICH PASKARZY. Ze Lwowa donoszą 20 bm.: Główny dworzec był wczoraj świadkiem obławy, urządzonej przez lwowski urząd walki z lichwą na wiejskich paskarzy, którzy rano zjeżdżają się ze wszystkich stron kolejami do Lwowa z nabiałem, za co pobierają potem grube tysiące. Falangę bab wiejskich i chłopów sprowadzono pod konwojem do urzędu walki z lichwą przy ul. Rutowskiego 11, gdzie zajęty towar sprzedawano po cenach taryfowych publiczności.

ZABÓJSTWO FUNKCJONARJUSZÓW POLICYJNYCH. Z Przemyśla telefonują nam: Wczoraj między godziną 9 a 10 wieczorem w pociągu, zdążającym do Przemyśla, zabici zostali: wywiadowca policji państwowej Zawieja i posterunkowy. W chwili, kiedy wspomniani funkcjonarjusze policyjni legitymowali dwóch podejrzanych osobników, ci nagle wyciągnęli rewolwery i celnemi strzałami położyli obu trupem na miejscu. Wśród zamieszania udało się zbiec bandytom. Z osób, znajdujących się w wagonie, raniony został również jeden z robotników.

NAPAD BANDYCKI. Pięciu uzbrojonych w karabiny bandytów napadło w nocy 18 bm. na dom włościanina Dmytra Sieradzkiego w Reklińcu, w pow. żółkiewskim. Aby wymusić wydanie dolarów, torturowali Sieradzkiego, spuszczając go głową na dół do studni, zbili jego żonę i służącą, i zabrawszy 40 dolarów, 184 tys. mk. i garderobę, umknęli.

CO ZRABOWALI W MIŃSKU? Sowiecka »Prawda« w korespondencji z Mińska podaje, że konfiskata kosztowności, dokonana w kościołach katolickich w Mińsku, przyniosła w wyniku około puda złota i 2 pudy 27 funtów srebra. Korespondencja przyznaje, że drzwi od kościołów były gwałtem wyłamane, ponieważ księża odmówili wydania kluczy.

UWIĘZIENIE MISJI ESTOŃSKIEJ W PETERSBURGU. Wedle wiadomości z Rygi, uwięziono w Petersburgu 60 obywateli estońskich przeważnie urzędników estońskiej Komisji repatrjacyjnej z prezesem tej komisji na czele. Ma to być odpowiedź na rozstrzelanie Kingiseppa. Aresztowanym Estończykom zarzucają uprawianie szpiegostwa i przemytnictwa.

BYŁY KANCLERZ AUSTRJACKI Dr MICHAŁ MAYER zmarł dnia 22 b. m. w Lincu na udar serca. Będzie pochowany w Insbruku.

STAN ZDROWIA KSIĘŻNICZKI ELŻBIETY, jak donoszą z Aten, po chwilowem polepszeniu znów się pogorszył. Król i królowa rumuńscy, którzy mieli powrócić do Bukaresztu celem wzięcia udziału w obchodzie święta narodowego w dniu 10 maja starego stylu, jako w dniu rocznicy proklamowania królestwa, zmuszeni zostali do pozostania nadal w Atenach.

ZMARLI.

— Józef Motyczyński, art. dramatyczny, ur. w roku 1891, zmarł dnia 21 bm. w Krakowie. Po ukończeniu szkoły dramatycznej Przybyłowicza wstąpił do teatru ludowego za dyrekcji Edm. Rygiera, następnie od czterech lat należał stale do zespołu teatru im. Słowackiego, grając niemal do ostatnich chwil życia.

— Jan Sędzimir, emerytowany profesor gimn., zmarł w Krakowie w 62 roku życia. Sp. był przed laty profesorem w gimnazjum św. Anny w Krakowie, następnie w Złoczowie, wreszcie w Rzeszowie. Na swojem stanowisku odznaczał się gruntowną znajomością rzeczy i miłością uczniów. Pogrzeb odbył się wczoraj po poł. z kaplicy cmentarnej.

— Antoni Bartkowiak, ppor. 3 p. lotniczego, odznaczony orderem »Virtuti militari« i 4-krotnie »Krzyżem walecznych«, zmarł w Warszawie z ran, odniesionych przy katastrofie lotniczej.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 22 bm.: Nad Europą środkową rozciągał się wyż barometryczny, który spowodował wypogodzenie i wzrost temperatury. W Polsce temperatura przekroczyła w godzinach popołudniowych 20°, na zachodzie Europy (Francja środkowa) nawet 30°. Na całej tej przestrzeni panowało zachmurzenie małe i słabe prądy powietrzne. Dopiero na wybrzeżach Danji, Norwegji i Anglji pod wpływem płytkiego niżu barometrycznego, następował wzrost zachmurzenia, miejscami deszcze i nieco silniejsze wiatry.

Warszawa godz. 7: ciśnienie 756'2; temperatura +19'6; maximum +22'0; minimum +7; pochmurno; Kraków godz. 8: ciśnienie 765'6; temperatura +16'3; maximum +20'7; minimum +5'9; pogodnie.

Prognoza na wtorek: Dość pogodnie, ciepło, słabe wiatry lokalne.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2545 W. Wieczorkiewicz, 2546 Funkcjonarjusze policji państw. powiatu Wołkowyskiego; 2547 Uczniowie IIB klasy gimnazjum polsk. w Cieszynie w roku 1921/22; 2548-mą 7-klasowa szkoła powsz. w Nowym Dworze ziemia warszawska, 2549 Pamięci Franciszka i Józefy Ziemnowiczów — dzieci; 2550 Pamięci Wincentego Wróblewskiego oficera wojsk polskich z 63 roku — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

NADESZŁY NAJMODNIEJSZE BRANZOLETKI, BROSZKI ORAZ PASKI. Pięknie rzeźbione kasetki w różnych wielkościach. Białe kościane korale, oraz ładnie szlifowane szklane w różnych kolorach wisiorki. Łańcuszki double. Obrazki w modnych ramach. **Co tygodnia nowości!** Wielki wybór widoków Krakowa na szkle, kałamarze, przyciski, popielniczki poleca SKŁADNICA PAMIĄTEK KRAKOWA, ULICA KARMELICKA L. 6 (obok »Bagateli«). 2471

KOLEDZY, którzy w roku 1892 zdali egzamin dojrzałości w Sanoku, a chcieliby wziąć udział w zjeździe koleżeńskim w dniach 16 i 17 czerwca b. r., zechcą zawiadomić o tem Komitet na ręce Włodzimierza Nawratila, st. radcy skarbu we Lwowie, ul. Łyczakowska 2.

Dr W. Dziedzic, W. Nawratil, Dr S. Ramer, Dr R. Witoszyński.

WEDŁUG ORZECZENIA pracowni chemicznej m. Krakowa tabletki »VITA« odpowiadają w zupełności oryginalnym wodom mineralnym.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj sukcesowo »Oczy księżniczki Fathmy«. Na jutro przygotowuje się wznowienie świetnej komedji Scribe'a i Legouve'go »Walka kobiet«. Sztuka arcymistrzów francuskiego komedjopisarstwa daje w swych doskonałych sytuacjach i wytwornych djalogach szerokie pole popisu dla wykonawców, którymi u nas są pierwszorzędne siły z p. Leśniarzewską i Nowakowskim na czele. W czwartek z racji święta dwa przedstawienia: wieczorem arcydzieło Słowackiego »Horsztyński«, po południu zaś wesoła komedja Krzywoszewskiego »Djabeł i karczmarka«.

OPERA I OPERETKA. Dziś we wtorek wspaniała opera Pucciniego »Madame Butterfly« z p. M. Polińską-Lewicką w roli tytułowej, w której znakomita artystka pozyskała tak gorącego przyjęcia. Partję Pinkertona wykona p. Rawicz, zaś partję Bonza odtworzy p. Mazanek, pozatem występują pp. Zbigniewicz, Jastrzębska, Isakowicz, Warasiński, Maurikiewicz i Mazurek. Jutro we środę premjera wspaniałej opery Czajkowskiego »Eugenjusz Onegin«, której dramatyczna siła i muzyczne piękno wzbudzą niewątpliwie entuzjastyczny zachwyt wśród muzycznych sfer Krakowa. W głównych rolach wystąpią pp. Jędrzejewska, Kniagnin, Cortilli i Mazurek.

Z TEATRU »BAGATELA«. Codziennie wieczorem »Ten, którego biją po twarzy«. Po usunięciu przeszkód technicznych zapowiedziane »Halle-Dada« Chronique scandaleuse Cortrys i Erney'a granem będzie w najbliższą sobotę i niedzielę 27 i 28 bm. nieodwołalnie.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś we wtorek premjera operetki Nelsona »Król się bawi«. W przedstawieniu biorą udział wszyscy artyści z Czernekówną, Wolińskim, Wesołowskim, Schinkim, Jankowskim na czele. W akcie I pp. Niedzielska i Ciesielski odtańczą »Tanice Derby«, a w II akcie »Taniec apaszów« corps de balet teatru. Pełne wdzięku ewolucje układu baletu. Ciesielskiego będą ozdobą operetki.

ADAM DIDUR pożegna się na dłuższy czas z naszą publicznością na koncercie w Starym Teatrze w niedzielę, dnia 28 bm. Sprzedaż biletów w Braci Lipskich, Sławkowska 8, postępuje szybko naprzód.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Wtorek, 23 bm.: »Oczy księżniczki Fathmy«.
Środa, 24 bm.: »Walka kobiet«.
Czwartek, 25 bm. po poł.: »Djabeł i karczmarka«; wieczorem »Horsztyński«.
Piątek, 26 bm.: »Walka kobiet«.
Sobota, 27 bm.: »Walka kobiet«.
Niedziela, 28 bm. po poł.: »Grube ryby«; wieczorem: »Walka kobiet«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:
Wtorek, 23 bm.: »Madame Butterfly«.
Środa, 24 bm.: »Eugenjusz Onegin«.

TEATR »BAGATELA«:
Wtorek, 23 bm.: »Ten, którego biją po twarzy«.
Środa, 24 bm.: »Ten, którego biją po twarzy«.
Czwartek, 25 bm. po poł.: »Swiderek«; wieczorem: »Ten, którego biją po twarzy«.
Piątek, 26 bm.: »Ten, którego biją po twarzy«.

TEATR »NOWOŚCI«:
Wtorek, 23 bm.: »Król się bawi«.
Środa, 24 bm.: »Król się bawi«.
Czwartek, 25 bm. po poł.: »Król się bawi«; wieczorem »Król się bawi«.
Piątek, 26 bm.: »Król się bawi«.

Z Rady m. Krakowa

Kraków, 23 maja.

O POMIESZCZENIE DLA AKADEMJI GÓRNICZEJ.

Na początku wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej, któremu przewodniczył prezydent Federowicz, zgłosił r. m. **Drobniak** wniosek nagły, wzywający prezydjum miasta, by dla zapobieżenia groźbie **zamknięcia Akademji górniczej** w Krakowie dało jej ostatecznie pomieszczenie. Mówca przedstawił fatalne warunki, w jakich się dziś odbywa nauka w tym zakładzie z powodu braku koniecznych ubikacyj. R. m. **Kuźniar**, profesor Akademji górniczej, poparł wywody r. Drobniaka szeregiem szczegółów, świadczących o braku zrozumienia u czynników rządowych dla tej tak ważnej placówki naszej kultury gospodarczej, dzięki czemu Akademja nie ma żadnego własnego zakładu, co grozi jej zamknięciem. Zwrócił pozatem uwagę, że Katowice usilują dziś utworzyć konkurencyjną Akademję górniczą. Po przemówieniu r. Langa i wiceprezydenta **Rollego**, który wyjaśnił, że miasto może oddać Akademji tylko budynek, przeznaczony na pomieszczenie szkoły powszechnej, zgłosił r. Adelman wniosek nagły, wzywający prezydjum do poczynienia starań o oddanie do użytku Akademji gmachu poszpitalnego na Wawelu. Wnioski radców Adelmana i Drobniaka uchwalono.

POKRZYWDZENIE MIAST W ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Następnie r. **Haecker** zgłosił następujący wniosek: »Rada miasta Krakowa zakłada **uroczysty protest** przeciw pogwałceniu zasad równości i proporcjonalności, przeciw pokrzywdzeniu miast w uszczupleniu ich reprezentacji we wniesionym do Sejmu przez większość komisji konstytucyjnej projekcie ordynacji wyborczej — i wzywa posłów krakowskich do zwalczenia wszelkimi środkami, celem niedopuszczenia do uchwalenia w Sejmie niezgodnych z konstytucją artykułów 95 i 96 projektu ordynacji. R. **Rymar** uważa ten wniosek za bezcelowy, przyczem **Federowicz** mówi o akcji kompromisowej między stronnictwami sejmowemi, w ramach której miasta mogą uzyskać około 100 mandatów. W ciągu dalszego przemówienia r. Haeckera przyszło do gwałtownych djalogów między endekami i chadekami z jednej strony, a radcami z innych klubów, w czasie których padały pod adresem pierwszych różne niepochlebne epitety. Wniosek r. Haeckera uchwalono przeciw głosom radców Tabaczyńskiego i Rymara. Reszta radców z narodowej i chrześcijańskiej demokracji wstrzymała się od głosowania.

KREDYT NA APROWIZACJĘ.

Wiceprezydent **Bobrowski** postawił wniosek w sprawie kredytu państwowego w kwocie 200 miljonów marek na cele aprowizacyjne dla m. Krakowa, z którego gmina ma spłacić dawny dług aprowizacyjny w kwocie 100 miljonów. Wniosek uchwalono.

PORZĄDEK DZIENNY.

Przystąpiono z porządku dziennego do wniosku sekcji I i II o zaciągnięcie pożyczki w kwocie 20 miljonów marek w Zakładzie kredytowym miast małopolskich na budowę **trzeciego domu** dla urzędników przy ul. Słonecznej. — Wniosek uchwalono, poczem odrzucono prośbę o **koncesję na nową aptekę** i uchwalono wniosek komisji gazowo-elektrycznej, upoważniającej dyrekcję Krakowskiej Gazowni miejskiej do zaciągnięcia pożyczki w Banku krajowym do wysokości 40 miljonów marek na zabezpieczenie regularnych spłat na dostarczony węgiel dla Gazowni. Rezolucję r. **Ziffera**, by komisja gazowo-elektryczna przy najbliższej regulacji cen gazu i prądu elektrycznego ustanowiła dla urzędników i robotników niższe ceny oświetlenia, odesłano do komisji.

Następnie zatwierdzono linję regulacyjną placu Jabłonowskich oraz zestawienie kosztów regulacji ulic Pijarskiej i św. Tomasza, poczem w ciągu dyskusji nad wnioskiem sekcji skarbowej w sprawie zaciągnięcia pożyczek komunalnych, przewodniczący wiceprezydent Rolle odroczył tę sprawę z powodu braku kompletu do następnego posiedzenia.

Ze sportu

Kraków, 23 maja.

O MISTRZOSTWO OKRĘGU KRAKOWSKIEGO

Niedzielne rozgrywki o mistrzostwo okręgu krakowskiego w piłce nożnej skończyły się wynikami nagół spodziewanemi. Uderza jedynie stosunkowo wysoka przegrana Makkabi w spotkaniu z Wisłą. Stan mistrzostwa przedstawia się następująco: Wisła 10 punktów, Cracovia 9, Sturm 5, Jutrzenka, B. B. S. V. i Makkabi po 4 punkty.

Cracovia—Jutrzenka 4:0 (1:0). Zawody niezbyt interesujące. Przygniatająca przewaga Cracovii widoczna przez cały czas gry.

Wisła—Makkabi 5:0 (0:0). I te zawody niezbyt interesujące. Przed pauzą gra drużyn równorzędnych z nieznaczną przewagą Wisły. Po pauzie gra nie schodziła prawie z połowy boiska Makkabi.

B. B. S. V.—Sturm 0:0.

INNE WYNIKI. Warszawa. A. Z. S.—W. K. S. 3:2. Warszawianka—Turyści (Łódź) 6:1. Viktoria Žižkov—Korona 4:2 (2:1). Viktoria Žižkov—W. K. S. 9:2 (a nie jak podano mylnie w jednym z poprzednich numerów naszych 3:2).

Poznań. W niedzielę po południu odbyły się przy udziale 8000 widzów zawody piłki nożnej między czeską drużyną Viktoria Žižkov a poznańską Wartą. Zawody zakończyły się zwycięstwem Czechów w stosunku 4:0.

Gdańsk. Wynik zawodów warszawska Polonja—Verein für Leibesübungen 5:1 (2:1) na korzyść Polonji.

Praga. Slavia—Union Žižkov 5:2. Sparta—Celtic Glasgow (mistrzowska drużyna Szkocji) 2:1.

Berno. Teplitzer F. K.—Brünner Sportklub 5:1.

Wiedeń. Sportklub—W. A. F. 0:0. Admira—Hakoah 1:0 (!). Amatorzy—Slovan 3:1. Hertha—Rudolfshügel 4:2.

POLSKA—SZWECJA. Na zawody międzypaństwowe Polska—Szwecja, odbyć się mające w nadchodzącą niedzielę, tj. 28 maja br., w olimpijskim stadjonie w Sztokholmie, wyznaczyła komisja trzech Wydziału gier i dyscypliny następujących graczy: Wiśniewski (Wisła); Fryc (Cracovia), Klotz (Jutrzenka); Styczeń, Cikowski, Synowiec (Cracovia); Kuchar, Garbień (Pogoń), Kałuża, Kogut, Sperling (Cracovia). Jakkolwiek zestawienie napadu, pomocy i bramkarza rokuje pewne nadzieje, to jednak zestawienie obrony nasuwa duże wątpliwości. Ostatecznie sprawa jest już przesądzona co do składu drużyny, należy jedynie odczekać rezultatu spotkania.

Dnia 30 maja odbędą się zawody międzymiastowe Sztokholm—Kraków. Na zawodach tych grać będzie zamiast Kuchara i Garbienia, Krumholz z Jutrzenki i Rejman z Wisły.

NOWE POLSKIE REKORDY MOTOCYKLOWE

W niedzielnych wyścigach kolarskich w Warszawie motocyklista Choiński ustanowił dwa nowe rekordy polskie: w biegu na 5000 m. czas 3 m. 28 sek. i w biegu na 10.000 m. czas 6 minut $46^3/_5$ sek. Poprzedni rekord wynosił w pierwszym biegu 3 min. $33^1/_5$ sek., w drugim biegu 6 minut 52 sekundy.

Z sali sądowej

O RABUNKI.

Kraków, 23 maja.

Wczoraj w sądzie okręgowym karnym przed trybunałem doraźnym, w skład którego wchodzili s. s. o. Turowicz, jako przewodniczący, Droździkowski, Kaczmarski i Podobiński, jako wotanci, toczyła się rozprawa przeciw Izydorowi Suderowi, lat 18, wyrobnikowi z Trzebini i Józefowi Matkuszowi, lat 19, murarzowi z Trzebini, oskarżonym o zbrodnię rabunku, dokonaną w dniu 8 maja w Trzebini na Magdalenie Majowej. Oskarżał prokurator Stąpor, bronił prof. dr Reinhold i dr Grün.

Krytycznego dnia oskarżony Suder przyszedł do mieszkania Majowej i chwycił ją za głowę, zamykając jej równocześnie usta dłonią. Napadnięta ze względu na podeszły wiek i przestrach nie wołała o pomoc; w tym czasie wszedł do izby drugi oskarżony Matkus i zaczął odbijać kufer. Z otwartego kufra zabrali obaj 5.000 Mkp., 35 dolarów, 2 portfele, 4 pary spinek, oraz kilka sznurów korali. Po dokonaniu rabunku udali się obaj na bal strażacki, gdzie zabawiali się do rana. W kilka dni później przy wymianie dolarów i sprzedaży zrabowanych przedmiotów zbrodnia wyszła na jaw, w następstwie czego aresztowano obu obwinionych.

Na wczorajszej rozprawie obaj oskarżeni przyznali się do winy. Po przesłuchaniu świadków i przeprowadzonej rozprawie trybunał doraźny wydał wyrok, skazujący Sudora na 15 lat ciężkiego więzienia, Matkusa zaś na 10 lat ciężkiego więzienia ze wszelkiemi obostrzeniami.

Po odczytaniu wyroku, obu skazanych polecił przewodniczący odprowadzić do celi więziennej. Przy wyjściu ze sali rozpraw oskarżony Suder nagle rzucił się na ziemię i począł się szamotać, krzycząc przeraźliwie. Po chwili obecni na korytarzu policjanci obezwładnili Sudera, poczem dozorcy odprowadzili go do celi.

Przed trybunałem przysięgłych odbyła się również wczoraj rozprawa o zbrodnię rabunku, dokonanego przez 48-letniego Andrzeja Badacza, zawodowego złodzieja, karanego 22 razy za liczne rabunki i kradzieże. Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Czuma, wotowali s. s. o. Federowicz i Konopacki, oskarżał prokurator Kolbusz, bronił adwokat Pągowski.

Akt oskarżenia zarzuca Badaczowi, że dnia 18 kwietnia 1919 roku napadł on wraz z kilkoma opryszkami na domostwo Kazimierza Kłeczka w Woli Filipowskiej pod Krzeszowicami i zrabował tam 1.600 koron, oraz garderobę i bieliznę. Nadto Badacz w kilka miesięcy po tym napadzie został aresztowany w Białymstoku, skąd zbiegł po pewnym czasie i wróciwszy do Woli Filipowskiej, dokonał tam w ciągu roku 1921 całego szeregu napadów bandyckich. Ponownie aresztowany, po oderwaniu kraty w więzieniu w Krzeszowicach, zdołał umknąć, jednak niedługo potem aresztowano go i odstawiono do sądu w Krakowie.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na mocy werdyktu sędziów przysięgłych skazał Badacza na sześć lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Z Rady ministrów

Warszawa, 22 maja (PAT). Na posiedzeniu w dniu 22 bm. Rada ministrów przyjęła projekt ustawy **o rozciągnięciu na ziemie górnośląskie przyłączone do Polski konstytucji Rzeczypospolitej**, tudzież niektórych innych ustaw oraz o wprowadzeniu **zmian w ustawodawstwie na tych ziemiach obowiązującem.** Następnie rada ministrów przyjęła projekt ustawy w przedmiocie **amnestji z powodu objęcia przypadającej Polsce części Górnego Śląska.** Dalej uchwaliła rozporządzenie w przedmiocie **reorganizacji ochrony granic wschodnich** i załatwiła kilka wniosków personalnych.

DELEGACJA ZE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI W WARSZAWIE

Warszawa, 22 maja (PAT). W sprawach wschodniej Małopolski przybyła dziś do Warszawy **delegacja związku obrońców Lwowa** z prezesem Domaszewiczem, wiceprezesem Stanisławem Kurkowskim i sekretarzem Tad. Wallnerem. Delegacja uda się do Naczelnika państwa, marszałka Sejmu prezydenta ministrów i przewodniczących klubów sejmowych.

Wyjazd Naczelnika państwa do Bukaresztu

»Gaz. Warsz.« donosi:

W warszawskich kołach dyplomatycznych żywo komentowany jest **wyjazd Naczelnika państwa do Rumunji.** Wyjazd ów ma nastąpić dnia 6 czerwca. Wraz z Naczelnikiem państwa wyjadą do Bukaresztu min. Skirmunt, pp. Przeździecki i A. Ładoś. Pobyt Naczelnika państwa w Bukareszcie potrwa około czterech dni. W politycznych kołach Warszawy przypuszczają, że wyjazd ten ma za zadanie przypieczętowanie przyjacielskich stosunków, jakie panują między Polską i Rumunją, oraz porozumienie się w szeregu spraw z małą ententą.

Wyjazd delegacyj

Genua, 22 maja (PAT). W dniu dzisiejszym **wyjechały stąd wszystkie delegacje z wyjątkiem delegacji rosyjskiej,** z której wyjechała reszta rzeczoznawców z Litwinowem na czele. Pozostali jeszcze: Cziczerin, Krasin, Worowski, którzy prowadzą **szczegółowe pertraktacje w sprawie zawartego już w styczniu traktatu handlowego włosko-rosyjskiego.** Rezultaty obecnych rokowań mają być podpisane **prowizorycznie, a wejść w życie dopiero po konferencji haskiej.**

CZICZERIN POWODEM ZAJŚĆ ULICZNYCH W GENUI.

Genua, 22 maja (PAT). Cziczerin wydał **obiad na cześć Facty i Schanzera.** Gdy delegaci włoscy i rosyjscy wychodzili z hotelu Bristol, grupa oczekujących na ulicy komunistów powitała Cziczerina okrzykami i oklaskami »Eviva«. — Faściści zgromadzeni w lokalu naprzeciw Bristolu, wybiegli na ulicę, poczem **rozpoczęła się bójka,** w rezultacie której kilkanaście osób zostało poturbowanych. **Cziczerin pośpiesznie odjechał samochodem.**

LLOYD GEORGE CIĄGLE SPODZIEWA SIĘ WOJNY.

Wiedeń, 22 maja (PAT). »Neue Freie Presse« donosi z Londynu, że jak sądzą, na Downing Street, Lloyd George złoży we czwartek **oświadczenie w parlamencie o konferencji genueńskiej.** Ma on przedstawić momenty, które umożliwiły **sukces konferencji,** przyczem będzie unikał wspominania tego wszystkiego, coby mogło dotknąć miłość własną Francji. Jak słychać, Lloyd George zaakcentuje, że konferencja już z tego względu **nie była daremną, że wydała ośmiomiesięczny pakt pokojowy,** a jest prawdopodobnem, że **bez tego paktu w tym okresie czasu mogłyby wybuchnąć zamieszki wojenne w Europie wschodniej.**

Powstanie w Gruzji

Wiedeń, 22 maja (AW). »Neues Wiener Journal« otrzymał telegram z Paryża, iż w Gruzji wybuchło powstanie. **Zacięte walki toczą się o Batum.** Wielu jest zabitych i rannych.

Różne wiadomości polityczne

DYREKTOR DEPARTAMENTU PREZYDJALNEGO M. S. WEWN. Z Warszawy telefonują nam: Dyrektorem departamentu prezydjalnego ministerstwa spraw wewnętrznych mianowany został p. Tadeusz Łada, były adwokat warszawski. Stanowisko to obejmuje p. Łada po p. Iszkowskim.

KOMISARZ DLA PRZEJĘCIA MIENIA PAŃSTWOWEGO NA G. ŚLĄSKU. Z Warszawy telefonują nam: Były komisarz rządowy dla przejęcia mienia państwowego w byłej dzielnicy pruskiej, Hinze mianowany został komisarzem dla przejęcia mienia państwowego na Górnym Śląsku.

ODZNACZENIA DLA KRÓLOWEJ BELGIJSKIEJ I NASTĘPCY TRONU. Poseł polski w Brukseli, p. Sobański, wręczył w pałacu królewskim królowej Elżbiecie i następcy tronu ks. Brabantu odznaki »Krzyża Walecznych«. Po tym uroczystym akcie nastąpiła dłuższa rozmowa, w czasie której królowa i następca tronu dziękowali za odznaczenia, będące wyrazem ścisłej łączności duchowej i uczuciowej między armjami polską i belgijską.

NOWE UKŁADY POLITYCZNE. Stosownie do układu francusko-angielskiego, wojska francuskie obsadzą punkty kolei bagdadzkiej i przedłużenie jej do Juosileh nad Tygrysem, dotąd zajęto przez wojska angielskie. W niektórych miejscowościach do urzędów powołano czynniki miejscowe, a mianowicie urzędników pochodzenia syryjskiego. — Wojska francuskie przyjmowane są wszędzie sympatycznie.

Układ w sprawie Schantungu został ratyfikowany przez parlament japoński.

NOWY GABINET W GRECJI utworzył się na tle koalicji stronnictw. Prezydentem ministrów został Protopapadatis, ministrem spraw zagranicznych został Baltazzi.

WYNIKI WYBORÓW DO RAD JENERALNYCH W PARYŻU są następujące: Na ogólną ilość mandatów 1.490, wybrano 155 konserwatystów, 634 umiarkowanych republikanów, 581 radykałów i radykałów socjalistycznych, 90 socjalistów zjednoczonych, 31 socjalistów. Umiarkowani republikanie i konserwatyści stracili 35 mandatów, które zyskali radykali, oraz różne partje socjalistyczne wraz z komunistami.

SZWECJA NIE RATYFIKOWAŁA UKŁADU SZWEDZKO-ROSYJSKIEGO. Ze Sztokholmu donoszą, że komisja ratyfikacyjna parlamentu szwedzkiego postanowiła nie ratyfikować układu rosyjsko-szwedzkiego. W kwestji tej wypowie się ostatecznie parlament.

Dział ekonomiczny

* **»MILJONÓWKA« W GIEŁDZIE.** Ministerstwo skarbu ogłasza, że cała emisja 4% państwowej pożyczki premjowej została wyczerpana i że obligacje pomienionej pożyczki z dnia 27 kwietnia b. r. zostały wprowadzone do obrotu giełdowego na giełdzie pieniężnej warszawskiej. Wobec powyższego obligacje pożyczki premjowej mogą być obecnie nabywane tylko na giełdach pieniężnych lub w instytucjach, handlujących wartościami, dopuszczonemi do obrotów i notowań giełdowych według kursów giełdowych.

* **OPŁATY STEMPLOWE NA KOLEJACH.** Ministerstwo kolei żelaznych wydało okólnik, w którym wyjaśnia, że od rachunków, wystawionych przez dostawców i przedsiębiorców, należy pobierać opłatę w wysokości 2 Mkp. od każdego tysiąca, nawet niepełnego, niezależnie od tego, czy umowa została zawarta.

Przy zawieraniu umów na dostawy lub roboty, których wartość nie może być z góry określona, należy na umowie skasować stempel za 3 Mkp., a od każdego złożonego rachunku pobrać 7 Mkp. od tysiąca. Przy ustnych umowach pobiera się tylko opłata od rachunku. Deklaracja, złożona na skutek wezwania, będzie uważana za składową część umowy.

LWOWSKA GIEŁDA TOWAROWA. (22 maja). Żyto małopolskie 13.600—13.900, owies małopolski 13.600—13.800, fasola kolorowa 13.200—14.200, wyka 10.700—11.800, breczka 11.600—12.000, łubin 7800—8000, mąka żytnia 70%, loco Lwów 20.700—21.000, mąka żytnia 60% loco Lwów 21.700—22.000, mąka pszenna 60% loco Lwów 28.000—28.300, mąka pszenna 50% 30.000—30.300, mąka pszenna 40% 31.800—32.000, otręby żytnie 8200—8600, worki używane 300—450, siano słodkie krajowe 5400—5800, kasza breczana 23.600—24.600.

Z TARGOWICY KRAKOWSKIEJ. Na targ od 13 do 19 bm. spędzono buhaji 113, wołów 130, krów 222, jałówek 165, cieląt 1120, owiec 1, nierogacizny 1914, razem 3665 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 25.000 do 39.000 mk.; woły od 28.000 do 45.000 mk.; krowy od 17.500 do 40.000 mk.; jałownik od 23.500 do 40.700 mk.; cielęta od 25.000 do 40.000 mk.; nierogaciznę od 40.000 do 69.000 mk.; bitej wagi nierogaciznę od 68.000 do 82.000 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na konsumcję miejscową 3538 sztuk; na konsumcję innych gmin kraju 127.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Dla walut i dewiz zachodnich i korony czeskiej usposobienie nieco mocniejsze, dla marki niemieckiej słabsze. Akcjami przemysłowemi i handlowemi robiono niewiele po kursie prawie utrzymanym. Akcje bankowe i papiery procentowe bez ruchu. Po raz pierwszy notowano »miljonówkę« kursem 1920.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 22 maja 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Małopolski	650'—	725'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Bank Związku Spółek zarobkowych	2200'—	2400'—
Polskie Tow. handlowe	575'—	630'—
Transakcja	630'—	590'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	4700'—	4900'—
»Polski Glob«	750'—	850'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5700'—	6100'—
Transakcja	5750'—	6050'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań 1-7	2450'—	2600'—
Transakcja		2525'—
H. Cegielski, fab. masz. Poznań 8 em.	2100'—	2400'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1000'—	1200'—
Transakcja	1150'—	1175'—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. roln.	1750'—	1850'—
Zakłady amun. Pocisk	700'—	850'—
»Automotor« fabryka samoch.	1100'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6000'—	6300'—
Sierszańskie zakłady górnicze	6200'—	6500'—
Transakcja		6300'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór.	5100'—	5400'—
Polska Nafta	1900'—	2100'—
Transakcja		2000'—
»Oikos«	5600'—	6000'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	850'—	950'—
Transakcja		900'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	2850'—	3050'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4700'—	4900'—
Transakcja		4850'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3300'—	3500'—
Transakcja		3400'—
Ska akc. elektr. okręg. w Sierszy	1300'—	1500'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjed.	4000'—	4100'—	4000'—	4100'—
Dolary kanad.	3800'—	3900'—	3800'—	3900'—
Franki francuskie	360'—	375'—	368'—	378'—
Franki belgijskie	325'—	340'—	330'—	345'—
Franki szwajcarskie	770'—	790'—	770'—	790'—
Funty szterl.	17800'—	18300'—	17800'—	18300'—
Marki niemieckie	13'—	13'50	13'—	13'60
Transakcja			13'60	13'40
Korony austr.	0'41	0'44	0'41	0'44
Korony czeskie	76'—	78'—	78'50	79'50
Transakcja			78'75	79'—
Korony węgierskie	5'10	5'50	5'40	5'65
Korony duńskie	830'—	860'—	830'—	860'—
Lei rumuńskie	24'—	26'—	26'—	28'—
Liry włoskie	210'—	220'—	210'—	220'—
Floreny holend.	1540'—	1600'—	1540'—	1600'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (22 maja). Waluty: Dolary St. Zjedn. trans. 4095—4120—4100, sprzedaż 4140, kupno 4080, franki belgijskie trans. 341, korony czeskie 80, marki niemieckie trans. 13'35.

Czeki: Gdańsk trans. 13'50—13'40—13'47, sprzedaż 13'55, kupno 13'15. Belgja trans. 344—342'50, sprzedaż 344, kupno 340, Berlin trans. 13'50—13'55, sprzedaż 13'55, kupno 13'15. Holandja 16'10. Londyn trans. 18.300—18.375—18.300, sprzedaż 18.400, kupno 18200, Nowy York trans. 4125—4105, sprzedaż 4120, kupno 4085, dolary drobne sprzedaż 4105, kupno 4065, Paryż trans. 375—376—375, sprzedaż 377, kupno 373, Praga trans. 78'75, Szwajcarja trans. —, sprzedaż 794, kupno 786, Wiedeń trans. 42'50—42, sprzedaż 42'50, kupno 41'50, Włochy trans. 212'75—212'50.

Miljonówka trans. 1500—1525, sprzedaż 1550, kupno 1500, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli —, za 100 marek trans. 53'50—53, sprzedaż 53, kupno 52'50. 4% Tow. kred. ziem. sprzedaż 265, kupno 260, 5% Warszawy trans. 250, kupno 245.

Akcje: Bank dyskontowy 3400—3350, Bank handlowy 4375—4350, Bank kredytowy w Warszawie 3350—3450, 6 emisja 3200—3300, Warsz. Tow. fabryk cukru 34.500, Drzewny przemysł i handel 1600, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 30.000, Lilpop-Rau-Loewenstein 3775—3600, Ostrowieckie zakłady górnicze 7275—7350—7325, Rudzki i Ska 2500—2415—2450, Starachowice 5700—5750—5725, Borkowski 1525—1560, Bracia Jabłkowscy 1800—1850, Warsz. Tow. transportu i żeglugi 1900—1850, Polska Nafta 2000—1975.

GIEŁDA LWOWSKA. (22 maja). Ruble carskie po 100: 220—260, po 500: 220—260, ruble carskie drobne —, ruble dumskie po 1000: 23—32—45, ruble dumskie po 250: 20—40, Kierenki 10—15, karbowańce 1—1, grzywny po 500 i wyżej 4—8, franki francuskie 350—370, franki szwajcarskie 740—790, funty szterlingi 17.300—18100, dolary amerykańskie 4050—4025, trans. 4100, dolary kanadyjskie 3950, marki niemieckie po 1000: 13'80—13'50, drobne 10'50—11'50, lei rumuńskie 27—29, trans. 28—27'50, lei drobne 26—28, liry włoskie 210—220, korony czeskie 75—79, trans. 78'50—78'40, korony austr. 0'42—0'46, korony węgierskie 4'50—5'50, belgijskie 320—340.

Dewizy: Paryż 355—375, Zurych 750—800, Praga 75—79, Budapeszt 4'50—5'50, Wiedeń 0'41—0'45, trans. 0'43—0'42 85—0'43—0'43½, Belgrad 47—55, Nowy York 4025—4100, Medjolan 210—225, Bukareszt 27'50, 29'50—28'25, Bruksela 325—345, Holandja 1500—1600.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (22 maja). Praga 1'83, Zagrzeb 34, Budapeszt 12'30, Warszawa 238, Włochy 492'50, Bukareszt —, Londyn 43.000, Nowy York 9600, Paryż 812, Szwajcarja 1835, Berlin 31, Holandja 3650, Belgja —, Sofja —.

Amsterdam 3782'50, Zagrzeb 34'97, Belgrad 129'38, Berlin 31'20, Bruksela 805'50, Budapeszt 11'29½, Bukareszt —, Chrystjanja 1809, Kopenhaga 2098'75, Londyn 43.325, Madryt 1533'75, Medjolan 496'70, Nowy York 9719, Sofja 72'95, Praga 183'65, Paryż 879, Sztokholm 2498'50, **Warszawa 2'34—2'38**, Zurych 1848'75. Dolary 9641, belgijskie 801'50, bułgarskie 71'45, duńskie 2098'75, marka niemiecka 31'45, angielskie 43.173, francuskie —, holenderskie 3767'50, włoskie 494'70, jugosłowiańskie 139'08, norweskie 1789, polskie 2'31—2'35, rumuńskie 67'44, rosyjskie —, szwedzkie 2478'50, szwajcarskie 1843'75, hiszpańskie —, czeskie 188'40, węgierskie 11'29½.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (22 maja). Berlin 1'7[illegible], Holandja 204, Nowy York 524'75, Londyn 2335, Paryż 47'55, Medjolan 2695, Praga 9'97, Budapeszt 0'63, Zagrzeb 1'86, Sofja 3'95, **Warszawa 0'13**, Wiedeń 0'05½, austr. korona stempl. 0'05½.

Zamknięcie: Berlin 178, Holandja 204, Nowy York 524'25, Londyn 2334, Paryż 475, Medjolan 2682, Praga 9'97, Budapeszt 0'63, Zagrzeb 186, Bukareszt —, **Warszawa 0'13**, Wiedeń 0'05½, austr. korona stemplowana 0'05½.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na czarnej giełdzie tendencja dla wszystkich walut mocna, z wyjątkiem marki niemieckiej, która w dalszym ciągu spada. Notowano dolary 4085, marki niemieckie 13'35, franki francuskie 37[illegible], funty szterlingi 18.250, 100 rubli złotych 204.000 m[illegible].

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na czarnej giełdzie płacono dolary 4060—4070, marki niemieckiej 13'35—13'50, korony czeskie 75—78, franki francuskie 360—375, funty szterlingi 17.000—17.500, franki szwajcarskie 760—78[illegible] marek.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (22 maja). W oficjalnym handlu walutowym markę polską notowano w Budapeszcie 19—20. Warszawa nienotowana.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

„CICHY KĄCIK"
OTWARTY
Dziś
CO WTOREK, CZWARTEK I SOBOTA
KONCERT
MUZYKI WOJSKOWEJ 6 P. A. P. OD GODZINY 5 PO POŁUDNIU DO 10 WIECZÓR.

Ogłoszenie.

Rozporządzeniem z dnia 19 maja 1922 L. 60143/14-VI Dyrekcja Kolei państwowych w Krakowie zezwoliła Przedsiębiorstwu dowozowemu kolei państwowych „Przewóz" na następującą zmianę taryfy przewozowej za odwóz przesyłek:

1) Za każde rozpoczęte 100 do 200 kg z tem, że pierwsze 100—110 kg liczy się za pełne 100 kg wraz z manipulacją . . . . . 300 mkp.
2) od 200—600 kg za 100 kg wraz z manipulacją . . . . . 280 „
3) od 600—1000 kg za 100 kg wraz z manipulacją . . . . . 260 „
4) od 1000—3000 kg za 100 kg wraz z manipulacją . . . . . 240 „
5) od 3000—5000 kg za 100 kg wraz z manipulacją . . . . . 200 „

Za przesyłki przestrzenne do 600 kg za każde rozpoczęte 100 kg wraz z manipulacją . 450 „
Ponad 600 kg do 1000 kg za 1 furę . . . 5.000 „
za każde zaś dalsze rozpoczęte 400 kg . . . 4.000 „
Za kasy żelazne do wagi 300 kg . . . . . 4.000 „
Za kasy żelazne ponad 300 kg za każde 100 kg więcej . . . . . 1.000 „
Za fortepiany do 300 kg . . . . . 4.000 „
Za fortepiany ponad 300 kg . . . . . 5.000 „

Zakład techniczno-dentystyczny
Emanuela Schmeidlera
KRAKÓW, ULICA DIETLOWSKA L. 4[illegible]
Otwarty od godziny 9 do 12 i od 3 do 6. 26[illegible]

Krynica Dr Juljan Aronsohn
ordynuje, jak zwykle, od 15 maja. 2469

Coloniale S. A. D.
JULJUSZ MEINL
IMPORT KAWY
otwiera
dla wygody Szanownych Odbiorców z prowincji w najbliższym czasie
NOWĄ FILJĘ
W TARNOWIE
UL. KRAKOWSKA 15.
2789

KINO WANDA
Od wtorku dnia 23 do piątku dnia 26 maja 1922 r.
„POMIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ"
Dramat atrakcyjny w 6-ciu aktach.
IV. epizod z cyklu, p. t.: „Szatani zagłady". 2735
KRAKÓW, ULICA ŚW. GERTRUDY L. 5

Panna inteligentna, znająca doskonale krawieczyznę, pragnie wyjechać na wieś, najchętniej do dworu, ofiarowując w zamian za całe utrzymanie 5 godzin pracy dziennie, bezinteresownie. Zgłoszenia pod **„Miły pobyt"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2762

Do sprzedania powóz bardzo zgrabny, mały fason. Wiadomość: Feliks Lorczak, Kraków, Grzegórzki, Wiśliska l. 87. 2766 1 4

5.000 m³ drzewa bukowego do sprzedania na pniu w zachodniej Małopolsce. Bliższych informacyj udziela Ajencja handlowa „Uczciwość", Kraków, ul. Podwale 3. 2767 1 4

Przy stacji Płaszów 2 budynki, hala maszyn z torem przemysłowym, obszar 1 mórg, sprzeda na fabrykę lub przystąpi do spółki Biuro „Uczciwość". Kraków, Podwale 3. 2768 1 2

Parcelę około 400 sążni, 2 fronty Czarnawieś — sprzeda Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 2769 1 2

Poszukuje się korespondentki polsko-niemieckiej, piszącej biegle na maszynie, ze znajomością stenografji. Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły. Zgłoszenia pisemne do firmy F. Lord, Lubicz 1. 2772 1 2

Garnitury klubowe, sypialnia, para szaf używanych, kanapki rozkładane, kanapa, lodownia, do sprzedania. Kopernika 24, tapicer. 2764 1 2

Akcje I emisji Założycielskiego Towarzystwa naftowego

„COLUMBIA"

zakupi większą ilość i zapłaci wysokie agio. — Zgłoszenia do Powszechnego Biura ogłoszeń, Warszawa, Fredry l. 4, pod **„Repamer".** 2779

Piekarnia parowa wraz z domem, na sprzedaż. Zgłoszenia Dr Zelier, Gniezno. 2781 1 2

Zgubione dokumenty wojskowe na nazwisko Wyrobek Antoni z Jawiszowic, pow. Oświęcim, unieważnia się. 2787

Piękne perskie dywany do sprzedania: Samuel Czesnek, Zielona 23, codziennie od 3—6. 2577 5 5

Górny Śląsk: majątki 1) 928 morgów, pałac, gorzelnia, obsiewy, koło 300 żywego; 2) 908 morgów, budynki, 80 żywego; 3) cegielnia parowa, zapas cegły i węgla, kamienice ze sklepami — sprzeda Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 2624 4 4

Doświadczony korepetytor poszukuje pokoju, ewentualnie nawet nieumeblowanego, w zamian za lekcje z zakresu wyższego gimnazjum, Akademji handlowej — względnie za lekcje języków: francuskiego, niemieckiego i angielskiego. Zgłoszenia pod **„Korepetytor"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2450 2 2

Abażury

do lamp elektr., gazow. i naft. gotowe i na zamów. — **Wytwórnia lamp elektrycznych** biurkowych, salonowych i wiszących: **Inż. A. Jastrzębski.** Telefon 2048. Sławkowska 30, I p. (nad kawiarnią). 2406 7 10

Konces. Centralne Biuro informacyjne w Krakowie, ul. Karmelicka l. 15 przeprowadza wszelkie transakcje, kupna-sprzedaże, zamiany, dzierżawy, najmy, przyjmuje zgłoszenia lokacji kapitałów na hipoteki, administracje domów, szacowanie domów, i t. p. 2699 2 2

Deski, bale, kantówkę, posadzkę dębową

na nadchodzący sezon budowlany oraz deski i brusy dębowe, bukowe, sosnowe i świerkowe, dla celów stolarskich polecają

Inżyn. Kwiatkowski, Glazer i Ska

Biuro: Kraków, Zwierzyniecka 19. Telefon Nr 1283.
Skład: ul. Pawia 11, Telefon Nr 78. 2705 3 3

Ceramik techniczny

samodzielny, długoletni kierownik więk. fabryk cegieł i dachówek, przyjmie w okolicy Krakowa posadę dyrektora, przystąpi jako spólnik, kupi udział lub wydzierżawi większą cegielnię i t. p. — Zgłoszenia: J. K. Halczyński, Kraków-Podgórze, ul. Jana Zamojskiego 42. 2691 2 3

Kamienice, realności z ogrodami, mieszkaniami, folwarki, drzewostany, sprzeda Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 2698 2 6

Osoba młoda, bezdzietna, poszukuje pokoju z kuchnią; odstępne i wysoki czynsz zapewniony. — Zgłoszenia pod **„J. H."** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2702 2 3

Poszukuję pokoju i kuchni, lub pokoju z piecem kuchennym. Dam odstępne i miesięczne. Zgłoszenia pod **„J. M. 16"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2703 2 2

Chemicznie czyści i farbuje „Czystość", w Krakowie, Koletek 9. Filje: Sławkowska 23, św. Sebastjana 3, Długa 27, Podgórze, Kalwaryjska 5. 2717 2 5

Zakopane. Wydzierżawię prześliczną willę. Do wykończenia potrzeba 3—4 miljonów mkp. Zgłoszenia pod **„Inżynier"** do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 2752 2 2

Chemiczka - analityczka

potrzebna zaraz do fabryki chemicznej w Poznaniu.

Zgłoszenia pod „Chemiczka" do Tow. akc. „Reklama Polska", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6. 2776

OGŁOSZENIE.

1) Benjamin Kutas, urodzony dnia 16 marca 1891 r., syn Arona i Szajny z Selagów, kupiec, zamieszkały w Łodzi.
2) Władysław Torba, urodzony dnia 25 kwietnia 1887 r., syn Stanisława i Agnieszki Hardek, kapitan wojsk polskich, zamieszkały w Łodzi.
3) Alfred Mendelsohn, urodzony dnia 1 maja 1889 r., syn Leona i Bronisławy z Galewskich, zamieszkały w Łodzi.

1) Benjamin Kutas na nazwisko „Rubiński".
2) Władysław Torba na nazwisko „Sidziński".
3) Alfred Mendelsohn na nazwisko „Galewski".

Województwo w Łodzi podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r., Dz. U. R. P. Nr 88, p. 478 wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić do ministerstwa spraw wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa w przeciągu dni 90 od dnia niniejszego ogłoszenia. 2775



Fabryka maszyn Rzewuski i Ska

w Warszawie, ulica Ordynacka L. 7

oddała wyłączną sprzedaż swych wyrobów na terenie Małopolski zach. firmie

„PEWNOŚĆ" 2715

Dom komisowo-handlowy
w Krakowie ul. Długa L. 43.

Maszyny do wyrobu: dachówki cementowej, pustaków betonowych, rur, cegły, płyt i t. d.

Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek.

„SPART"

Spółka dla obrotu art. techn. Sp. z o. o.

we LWOWIE, ul. Kościuszki 8

dostarcza ze składu: cyny angielskiej, ołowiu hutniczego, cynku, miedzi, mosiądzu, czerwonego metalu, kompozycji — w postaci blach, rur, sztabek, bloków i drutów. — Biała blacha, blacha „Brytania", metal łożyskowy.

Z działu instalacyjnego zawsze na składzie klozety fajansowe i żelazne, zbiorniki, rury czarne i pocynkowane, armatury, wentyle redukcyjne, manometry, umywalnie, piece gazowe „Junkersa", wszelkie części składowe do aparatów do toczenia piwa. — 2707 2 2

„KRAKUS"

Zjedn. fabryki przetworów wyskokowych i owocowych S. A. w Krakowie.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Spółki akcyjnej „Krakus", uchwaliło dnia 14-go lutego 1922 r. podwyższenie kapitału akcyjnego z mkp. 30,020.000·— na mkp. 50,120.000·— przez emisję nowych 71.500 sztuk pełno wpłaconych, na okaziciela opiewających akcyj, imiennej wartości po mkp. 280·— za sztukę.

Rada zawiadowcza, na podstawie zezwolenia ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu z dnia 30 kwietnia 1922 r., Sp O 897, spr. 64 rozpisuje niniejszem

subskrypcję

na nową emisję mkp 20,100.000·—, czyli 71.500 sztuk akcyj, na następujących warunkach:

1) Akcjonarjusze dawni mają prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcyj w stosunku 1 nowej na 3 dawne akcje.
2) Akcjonarjusze, chcący wykonać prawo poboru, mają w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje bez arkusza kuponowego, które im natychmiast po uwidocznieniu prawa poboru zwrócone zostaną.
3) Kurs emisyjny nowych akcyj wynosi dla dotychczasowych akcjonarjuszy na podstawie prawa poboru mkp. 1.300·—, dla tychże akcyj, związanych węzłem zamknięcia mkp. 1.000·—, dla nowych zaś subskrybentów po mkp. 1.800·— za sztukę.
4) Cena kupna złożoną ma być w całości przy zgłoszeniu w gotówce wraz z procentem po 6% od tej ceny za czas od dnia 1-go marca 1922 r. do dnia zapłaty, a ponadto podatek giełdowy w myśl ustawy z dnia 2 lipca 1921 r. poz. 536, oraz na koszta konfekcji po 75 mkp. od akcji.
5) Nowe akcje uczestniczą w zyskach od dnia 1-go marca 1922 r.
6) Termin wykonania prawa poboru, zgłoszenia na nowe akcje i wpłaty, upływa z dniem 25-go czerwca 1922 r.

Repartycyj nowych akcyj dokona Rada zawiadowcza wedle swego swobodnego uznania; za sztuki nieprzydzielone zwróconą zostanie złożona kwota z odsetkami 4%.

Nowe akcje wydane będą po sporządzeniu sztuk za zwrotem tymczasowego kwitu kasowego na uiszczoną wpłatę. 2738

Zgłoszenia i wpłaty przyjmują:

Bank Małopolski S. A. w Krakowie, oraz **oddziały w Warszawie, Lwowie, Rzeszowie, Stanisławowie, Zakopanem, Jaśle i Łodzi,** oraz **Ziemski Bank Kredytowy (Boden Credit-Anstalt) w Wiedniu.**

Rada zawiadowcza.

Troska matek o właściwe odkarmienie niemowląt bez mamki odpada

mamy bowiem środek odżywczy, wystarczający za zupełne odżywienie! To zadanie spełnia

MĄCZKA ODŻYWCZA DLA DZIECI „PHARMA"

jako preparat naturalny, łatwo strawny, o znacznej sile odżywczej.

Żądajcie wszędzie MĄCZKI ODŻYWCZEJ „PHARMA", która jest do nabycia w puszkach blaszanych w każdej aptece, droguerji i handlach artykułów spożywczych. 2320 9 10

Eugenjusz Matula, fabryka środków leczniczych, Sp. z ogr. odp., Kraków.

Baczność na markę ochronną wyżej uwidocznioną!

JUŻ NADESZŁY
W WIELKIM WYBORZE MODELE ZAGRANICZNE

jako to:

Wykwintne suknie: wełniane, crepedechinowe, crepe marokain, crepe georgette, fularowe i markizetowe, w oryginalnych pięknych deseniach i różnych kolorach.

Szlafroki różnego rodzaju.

Żakiety, jumpry jedwabne i wełniane w najnowszych fasonach.

Bluzki wszelkiego rodzaju w wielkim wyborze.

Wielki wybór pięknych **sukienek dziecięcych** wełnianych, markizetowych i jedwabnych.

Sukienki i fartuszki szkolne.

KOSTJUMY
PŁASZCZE
CAEPY
PELERYNY

w oryginalnych fasonach.

Wielki wybór **płaszczy impregnowanych** w wełnie, jedwabiu i płótnie.

2720 2 2

MAGAZYN NOWOŚCI

Sp. z ogr. por.

KRAKÓW

FLORJAŃSKA 28 TELEF. 2274.

LEON BRACIEJOWSKI

KRAKÓW

5-7 UL. GRODZKA 5-7

Fabryka porcelany i wyrobów ceramicznych w Ćmielowie

Spółka akcyjna w Warszawie.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszy z dnia 4-go lutego 1922 r., zatwierdzonej przez ministerstwo przemysłu i handlu oraz ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 20 kwietnia b. r., ogłoszonym w »Monitorze Polskim« Nr 100 z dnia 2-go maja 1922 r., przystępuje Rada zawiadowcza do podwyższenia kapitału akcyjnego o mkp. 72,000.000·—, czyli z mkp. 28,000.000·— na

mkp. 100,000.000·—

przez wydanie 72.000 sztuk nowych, na okaziciela opiewających gotówką i pełno wpłaconych akcyj II emisji po mkp. 1.000·— nominalnej wartości każda, na następujących warunkach

subskrypcyjnych:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcyj, a to w stosunku 2 nowych na 1 starą akcję.
2) Prawo poboru wykonanem być musi w czasie od dnia 20-go maja do 30-go czerwca 1922 r. Zgłoszenia, dokonane po upływie powyższego terminu, nie będą uwzględnione.
3) Akcjonarjusze, wykonujący prawo poboru, winni przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje, celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
4) Kurs emisyjny wynosi dla dawnych akcjonarjuszy mkp. 1.200·— za akcję, 3 pro mille podatku giełdowego i należytości stemplowej od przydziału.
5) Nieobjęte w powyższy sposób akcje oddane będą w drodze wolnej subskrypcji nowym subskrybentom po kursie mkp. 2.500·—, z doliczeniem 3 pro mille podatku giełdowego i należytości stemplowej od przydziału. Nowe zgłoszenia przyjmowane będą również w czasie od dnia 20 maja do 30 czerwca 1922 r.
6) Repartycja zgłoszonych z wolnej subskrypcji akcyj nastąpi w najbliższym czasie po zamknięciu subskrypcji, przyczem Rada zawiadowcza zastrzega sobie prawo dowolnej redukcji zgłoszeń.
7) Przy zgłoszeniu prawa poboru oraz wolnej subskrypcji należy uiścić gotówką całą cenę kupna.
8) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki od dnia 1 lipca 1922 r.

Zgłoszenia przyjmują:

1) Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i jego oddziały.
2) Akcyjny Bank Kredytowy we Lwowie i jego oddziały.
3) Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie i jego oddziały.
4) Bank Przemysłowy Warszawski w Warszawie i jego oddziały.

2729 2 2

Matki winny pamiętać o hygienicznej przysypce dla dzieci puder **„Dzidzi".** — Sprzedają apteki i składy apteczne. —
Apteka A. Gagackiego w Warszawie. 1772 18 30

FERBOL

w 11 kolorach, do odnawiania i przefarbowania obuwia.
GATUNEK PRZEDWOJENNY. 2638 3 6
Skład farb „Ripolin" Warszawa, Graniczna 9, tel. 94-83

Włościanin

kapitalista lub **Amerykanin,** który sprzeda realność, a zamierza przystąpić z rutynowanym administratorem Wielkopol. z około 25—30 milj. do dzierżawy większego, dobrze rentującego, państwowego majątku, niech się spiesznie zgłosi do Biura ogłoszeń „PAR", Tow. akcyjne, Bydgoszcz, ulica Dworcowa 18 pod „Dzierżawa". 2727 2 2

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 11, 13.

Rządca Drukarni L. K. Górski.